Wojsko zaprasza

BEZPŁATNA

Ziemia SOCHACZEWSKA

Nr 4 (1465) 20.02.2024 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Wysoko w rankingu

Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” opublikowało wyniki ogólnopolskiego rankingu „Sukces kadencji 2018–2023”. Pod lupę wzięto kilkanaście wskaźników. Każde miasto i gmina zostały ocenione, czy odniosły sukces finansowy, ekonomiczny, infrastrukturalny i społeczny. Uśredniając cztery główne wskaźniki Sochaczew zajął wysokie 93 miejsce wśród 267 miast powiatowych.

Daniel Wachowski

Najwyższą 47. lokatę nasze miasto zajęło w kategorii sukces ekonomiczny, awansując w dziesięć lat o niemal sto miejsc w rankingu. Sukces ekonomiczny to zmiana odsetka zarejestrowanych bezrobotnych (mamy rekordowy spadek), liczba nowo zarejestrowanych prywatnych podmiotów gospodarczych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, zmiana dochodów pochodzących z podatku CIT oraz z podatku od nieruchomości płaconego przez firmy.

- Wysoka lokata potwierdza, że lokalny biznes ma się dobrze. Rosną wpływy podatkowe od przedsiębiorstw, rosną wynagrodzenia, kondycja firm jest stabilna, wiele z nich planuje rozbudowę zaplecza technicznego i dalszy rozwój – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

W grupie 267 miast powiatowych, w kategorii sukces finansowy, Sochaczew zajął 67 miejsce. Tu brano pod uwagę zmianę wielkości budżetu w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

- Pięć lat temu dochody miasta wyniosły 174 mln zł, a w roku 2024 planujemy osiągnąć 215 mln. W jednej kadencji to zmiana o niemal 25 proc. Jak widać budżet miasta jest w dobrej kondycji, co potwierdza nie tylko Regionalna Izba Obrachunkowa w swych stałych analizach, ale też ranking „Wspólnoty”. Od chwili, gdy pełnię urząd burmistrza, budżet miasta wzrósł z 84,2 mln do 215,2 mln czyli o 160 proc. Wbrew temu, co mówi i pisze opozycja, jesteśmy w świetnej kondycji, a liczby mówią same za siebie – dodaje burmistrz.

Nieco niżej (146. pozycja) Sochaczew znalazł się w kategorii sukces infrastrukturalny, gdzie pod uwagę brano m.in. powierzchnię użytkową nowych mieszkań czy przyrost odsetka mieszkańców podłączonych do oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej. W tej kategorii doceniono gminy, które duże odcinki sieci sanitarnej i oddawały do użytkowania w latach 2008-2022.

- My proces budowy sieci, wartej ponad 100 mln zł, zakończyliśmy w 2013 roku i dziś do kanalizacji sanitarnej przyłączonych jest ponad 97 proc. nieruchomości. Nie dostaliśmy punktów za nowe przyłącza, bo zwyczajnie nie ma ich gdzie wykonywać – mówi z dumą burmistrz.

Na 147. pozycji Sochaczew znalazł się w kategorii sukces społeczny, gdzie analizie poddano m.in. zmianę odsetka dzieci w wieku 1–3 lata objętych opieką żłobkową.

- Tu także nie mogliśmy zdobyć ekstra punktów, bo od lat każde dziecko mieszkające w Sochaczewie, objęte opieką żłobkową czy przedszkolną, ma zapewnione miejsce w placówce. W Sochaczewie działa pięć przedszkoli publicznych, jeden miejski żłobek na ponad sto miejsc oraz kilkanaście prywatnych placówek. Do ich funkcjonowania w tym roku dołożymy z budżetu miasta prawie 16 mln zł – podsumowuje Piotr Osiecki.

strona 4

Dziś w „Ziemi”

POLECAMY

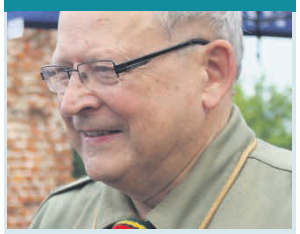

Organizator i dobry człowiek

Jego nagłe odejście wstrząsnęło naszą społecznością. Minął rok od śmierci harcmistrza Krzysztofa Wasilewskiego

str. 2

Poproś o asystenta

W CUS ruszył nabór wniosków o przyznanie osobie niepełnosprawnej osobistego opiekuna

str. 3

Sokoły oczyszczą parki

Dzięki ich obecności gołębie zakładają gniazda z dala od parków

str. 7

Kawa z Broniewskim

Bohater naszej rozmowy ma 92 lata, ale jego wspomnienia z czasów świetności Boryszewa są nadal żywe

str. 10-11

20 lutego 2024 nr 4 (1465) Ziemia Sochaczewska

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999
Policja
997, 47 705-52-22
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Pogotowie energetyczne
991
Pogotowie gazowe (Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35
Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82
Urząd Skarbowy
46 862-26-04
ZUS 46 862-64-33
Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
ZWiK 46 862-82-30
Zgłaszanie awarii:
sieci wodociągowej
668-453-422
sieci kanalizacyjnej
604-195-871
Dodatkowo każdego dnia po godz. 15.00 awarie można zgłaszać pod numerami telefonów:
SUW Płocka
46 811 16 44,
602 248 627
SUW Chodaków 46 863 26 35, 662 294 742
Oczyszczalnia ścieków
662 294 743
ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14
ZKM 46 862-99-27
Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
USC 46 862-23-02
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
PKP 19-757
Koleje Mazowieckie
22 364-44-44
MPT Taxi 191-91
Taxi 46 862-28-42
Taxi Nowa całodobowa
888-766-600
PEC
46 862-92-00, 604-206-108,
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,
MOSiR 46 862-77-59
SCK 46 863-07-68
Centrum Usług Społecznych
46 863-14-81,
46 863-14-82

Miejska Audycja Samorządowa
W każdy wtorek i czwartek o 11:20 na antenie
radio sochaczew 94,9 FM www.radiosochaczew.pl
Słuchaj także na sochaczew.pl

Organizator i dobry człowiek

19 lutego minął rok od śmierci Honorowego Obywatela Sochaczewa Krzysztofa Wasilewskiego. Nieoczekiwana informacja zasmuciła wielu mieszkańców miasta i okolicy – harcmistrza znał właściwie każdy. Dla jednych był przede wszystkim harcerzem, dla innych nauczycielem i wychowawcą, a dla wielu dyrygentem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Izabela Goryniak

- Nie znam drugiej osoby, która stawiałaby harcerstwo aż tak na pierwszym planie – mówi **Mieczysław Milczarek, przewodniczący Komisji Rewizyjnej sochaczewskiego hufca**. - Poznaliśmy się w 1983 roku. Krzysztof był zawsze otwarty i ciepły, miał ogromną łatwość nawiązywania i potem podtrzymywania kontaktów. Nasza relacja rozwinęła się, gdy został komendantem hufca, a ja prowadziłem 42 Pożarniczą Drużynę Harcerską „Skotniccy". Staraliśmy się o udział w Światowym Zlocie Harcerstwa Polskiego w 1995 roku i rzeczywiście jako jedyna drużyna z – wówczas – skierniewickiej chorągwi się zakwalifikowaliśmy. Aby się to udało, musieliśmy wziąć udział w licznych spotkaniach i zlotach na terenie całego kraju, zrealizować wiele zadań - wymagało to ogromnego wysiłku i koordynacji i bez pomocy Krzysztofa by się nie udało. Często nie tylko organizował nam transport, ale i sam woził gdzie trzeba. Jeśli drużyna zdobywa rozgłos i punkty na ogólnopolskiej arenie, to trzeba w nią inwestować – mówił i zabierał się do dzieła. Nie byliśmy jedyną drużyną, którą w szczególny sposób wspierał. Pomagał nie tylko w spektakularnych działaniach, ale był obecny na co dzień – przychodził na zbiórki i uroczystości organizowane przez drużyny, interesował się ich życiem. Był blisko swoich harcerzy – wspomina Mieczysław Milczarek.

Dobry organizator

Swoje organizacyjne talenty Krzysztof Wasilewski pokazywał także na większej niż sochaczewska arenie. – Znałem Go przez cały czas mojej pracy w Chorągwi, przez chwilę był nawet moim szefem w jednej z komisji – opowiada harcmistrz **Michał Bagiński, obecny komendant chorągwi mazowieckiej ZHP**. - Realizowaliśmy razem wiele działań, w tym program profilaktyczno-terapeutyczny „Pogodne lato", w ramach którego część uczestników jeździła do bazy w Łąkie – miejsca stworzonego w dużym stopniu właśnie przez Krzysztofa. Widać tam było jego zaangażowanie i zmysł organizacyjny, który pokazywał też jako kierownik wyjazdów zagranicznych, np. do Monte Cassino i szlakiem armii Andersa. Z jego doświadczenia i pomocy korzystaliśmy w czasie ogólnopolskiej wyprawy harcerskiej pod słynny klasztor, gdzie zorganizował posiłki i nocleg dla niemal tysiąca osób. Komendant podkreśla, że sochaczewski hufiec jest jednym z nielicznych na Mazowszu, który prowadzi wymianę zagraniczną, mając na myśli długotrwałe kontakty z ukraińskim Gródkiem, zainicjowane i przez wiele lat koordynowane przez Krzysztofa Wasilewskiego. – Krzysztof kiedy tylko mógł, to pomagał – mówi Michał Bagiński. – To człowiek, z którym można było rozmawiać na każdy temat, spokojny i rzeczowy. Miał dar przygarniania i zatrzymywania instruktorów, dbał o patriotyczny wymiar harcerskiej pracy.

Łąkie i Ukraina

Stanica w Łąkie, dziś nosząca imię Krzysztofa Wasilewskiego, to miejsce magiczne dla wielu pokoleń sochaczewian, ale nie tylko. **Oleg Fiedorow kierownik Wydziału Kultury Urzędu Miasta w Gródku** w przesłanym nam wspomnieniu pisze między innymi: Starożytna mądrość mówi, że człowiek żyje tak

długo, jak długo się o nim pamięta. Honorowy obywatel Sochaczewa, wieloletni komendant Hufca ZHP Krzysztof Wasilewski do dziś żyje w pamięci setek mieszkańców naszego miasta, którzy w dzieciństwie odwiedzali wspaniałe obozy harcerskie organizowane przez Związek Harcerstwa Polskiego przy wsparciu UM. Zainicjowana przez Niego akcja trwa – latem ubiegłego roku do Łąkie pojechała 40-osobowa grupa naszych dzieci, które z sentymentem wspominają tamte wspaniałe dni. Krzysztof Wasilewski zrobił także wiele dla umocnienia braterstwa między narodami polskim i ukraińskim, gdyż wspólne gry, wędrówki i przygody, jak nic innego przyczyniają się do silnej przyjaźni, której nigdy nie zerwą prowokacje Rosjan, dla których zasianie niezgody pomiędzy Polakami i Ukraińcami ma charakter strategiczny. Dzięki Krzysztofowi wiele polskich dzieci, poprzez komunikację z ukraińskimi rówieśnikami, poznawało Ukraińców, ich historię i kulturę. I odwrotnie – ukraińskie dzieci, które odwiedziły jego obóz, odkryły dla siebie Polskę. W końcu biwakowanie to także wycieczki do słynnych miejsc w kraju. Śmierć Krzysztofa Wasilewskiego była wielką stratą dla mieszkańców gródeczczyzny, a zwłaszcza dla tych, dla których został on nauczycielem. Wszyscy będą nosić w swoich sercach jego jasny obraz.

Blisko uczniów

Ważnym miejscem w życiu Krzysztofa Wasilewskiego była „Osiemdziesiątka", w której pracował w latach 1971-1996 jako nauczyciel fizyki, elektrotechniki i przedmiotów zawodowych. **Julia Jakubowska, dziś dyrektorka placówki**, opowiada, że Krzysztof wdrażał ją do pracy, w jego towarzystwie stawiała swoje pierwsze kroki w szkole. – Już na wejściu rzucił żartem, który zapamiętałam na zawsze – rozluźnił atmosferę i pokazał swoje znakomite poczucie humoru - opowiada. W historii szkoły zapisał się nie tylko jako pedagog, ale i kierownik świetlicy i – przede wszystkim – komendant harcerskiego szczepu. - Zarażał uczniów harcerstwem, drużyny działały wówczas bardzo prężnie. Uczniowie szli za nim, za jego pasją, wielu z nich pozostało w ZHP na wiele lat – wspomina. Był lubiany przez młodzież i innych nauczycieli, pogodny, wesoły, dowcipny, przyjacielski, zawsze żartował. Przyciągał ludzi do siebie, nigdy nie krzyczał, nie obrażał. Po odejściu do Powiatowego Urzędu Pracy nadal utrzymywał kontakty ze szkołą, uczestniczył w spotkaniach i jubileuszach. Był nam bardzo bliski – podkreśla dyrektorka „Osiemdziesiątki".

Dyrygent orkiestry

W pamięci wielu z nas Krzysztof pozostanie dyrygentem sochaczewskiej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zaangażowany we współpracę od początku tej działalności **Sławomir Kawczyński** określa Go jako człowieka, który, gdy się czegoś podejmował, zawsze doprowadzał sprawę do końca. – Orkiestra była Jego oczkiem w głowie – wspomina. – Wypracował jej zasady organizacyjne, czuwał nad całością, ale i nad szczegółami, zawsze o wszystkim pamiętał. Nie wiem, gdzie On to zapisywał, musiał mieć jakąś szczególną zakładkę w mózgu, bo karteczek ze sobą nie nosił – opowiada S. Kawczyński. – Kiedy pojawiały się jakieś trudności, natychmiast brał się do roboty, aby je rozwiązać. W sprawach organizacyjnych był perfekcyjny, zaangażowany na sto procent. Mówił, jak coś robisz, to rób to dobrze albo wcale. – podkreśla nasz rozmówca. Krzysztof był szefem sochaczewskiego sztabu WOŚP przez 30 lat, a pałeczkę przejął po Nim syn Maciej.

Każdy, kto znał Krzysztofa, ma o Nim własną opowieść. Ale słowa organizator, przyjaciel, życzliwy i pomocny człowiek powtarzają się we wszystkich historiach. Druhu Komendancie, brakuje nam Ciebie…

Poproś o asystenta

Urząd Miejski pozyskał ponad pół miliona złotych na realizację w 2024 roku programu „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością". Program realizuje Centrum Usług Społecznych i właśnie rozpoczął się nabór wniosków.

Izabela Goryniak

Miasto podpisało z wojewodą mazowieckim umowę na realizację programu „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością" - edycja 2024. Środki w wysokości 533 tys. zł pochodzą z resortowego programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Centrum Usług Społecznych poinformowało, że rozpoczął się już nabór wniosków od osób zainteresowanych.

Z programu mogą skorzystać dzieci do 16 roku życia z orzeczeniem o niepełnosprawności wymagające stałej, długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału opiekuna w procesie leczenia, rehabilitacji i edukacji. Druga grupa osób objętych programem to dorośli z orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Zakres wsparcia asystenta ustalany jest indywidualnie, w oparciu o kartę zakresu czynności będącą załącznikiem do wniosku (oba wzory są do pobrania na stronie internetowej cus.sochaczew.pl). Mogą to być zarówno czynności związane z utrzymaniem higieny i samoobsługą osoby z niepełnosprawnością (mycie, kąpiel, golenie, czesanie, zmiana pościeli, zmiana wkładów higienicznych, gotowanie, pomoc w przesiadaniu się z łóżka na wózek czy fotel itp.), wsparcie w prowadzeniu gospodarstwa domowego (zakupy, sprzątanie, transport dziecka osoby potrzebującej wsparcia do szkoły czy przedszkola), wsparcie w przemieszczaniu się poza miejscem zamieszkania oraz wsparcie w podejmowaniu aktywności życiowej i komunikowaniu się z otoczeniem (asystowanie w wyjściach związanych z poszukiwaniem pracy, uczestnictwem w kulturze, załatwianiem spraw urzędowych, pomoc w komunikacji elektronicznej, asystowanie w czasie wizyt u lekarza czy rehabilitanta).

Celem programu jest więc wsparcie osób z niepełnosprawnością w wykonywaniu codziennych czynności oraz funkcjonowaniu w życiu społecznym, co daje im możliwość skorzystania z prawa do niezależnego życia i stymuluje je do podejmowania aktywności różnego rodzaju. Uczestnicy programu nie ponoszą odpłatności za korzystanie z usług asystenta, mogą też wskazać wybraną osobę.

Wnioski wraz z kartą zakresu czynności i aktualnym orzeczeniem o niepełnosprawności są już przyjmowane. Dokumenty należy dostarczyć do Centrum Usług Społecznych (al. 600-lecia 90) do 5 marca w godzinach 8.00-16.00. Dodatkowych informacji udzielą pracownicy CUS pod numerem 46 863 14 81 wew. 215.

Zakwalifikowanie do programu odbywać się będzie z uwzględnieniem kolejności zgłoszeń uczestników oraz osobistej sytuacji osoby z niepełnosprawnością, a także dostępności usług asystencji osobistej, zgodnie z założeniami programu i przyznanymi środkami finansowymi.

Słodki jubileusz

Klub Senior Plus, działający w Centrum Usług Społecznych, skończył dwa lata. Świetną okazją do świętowania był Tłusty Czwartek. Uczestnicy klubu upiekli domowe pączki i faworki. 8 lutego wszelkie diety odłożono na bok.

Zabawa była świetna! Było rymowane podsumowanie dwóch lat działania klubu, okolicznościowa piosenka, a potem słodka uczta. Z zaproszenia na poczęstunek skorzystali m.in. burmistrz Piotr Osiecki, sekretarz miasta Joanna Niewiadomska-Kocik, szefowa Sochaczewskiej Rady Seniorów Jolanta Kawczyńska i przewodnicząca Sochaczewskiego Koła Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Maria Sadowska. Burmistrz życzył uczestnikom zdrowia, energii do działania, by optymizmem i dobrym humorem zarażali młodsze pokolenie. Z kolei Joanna Niewiadomska-Kocik przekazała klubowiczom świetnie wieści, że projekt organizacji kolejnej „Seniorady", czyli cyklu letnich koncertów w parku w Chodakowie znalazł się bardzo wysoko na liście rankingowej i otrzyma dofinansowanie z budżetu Mazowsza. Zatem już dziś zapraszamy do Chodkowa na niedzielne spotkania z muzyką folk, filmową i polskimi szlagierami.

(daw)

KONDOLENCJE

Jolancie Śmielak-Sosnowskiej
z Referatu Komunikacji Zewnętrznej UM
szczere wyrazy głębokiego żalu
i współczucia z powodu śmierci

MAMY

przekazują
Burmistrz Sochaczewa
Piotr Osiecki
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Sylwii Kulik
Kierownikowi Referatu Organizacyjnego
Urzędu Miejskiego
słowa otuchy, głębokiego żalu i wsparcia
w tych trudnych chwilach po stracie

TATY

przekazują
Burmistrz Sochaczewa
Piotr Osiecki
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Katarzynie Jaworskiej
z Referatu Inżynierii Miasta
z powodu śmierci

TATY

słowa otuchy i wsparcia w tych niezwykle
trudnych chwilach przekazują
Burmistrz Piotr Osiecki wraz
z pracownikami Urzędu Miejskiego

20 lutego 2024 nr 4 (1465) Ziemia Sochaczewska

Uczniowie „dwójki” pamiętają o powstańcach

Społeczność Szkoły Podstawowej nr 2 włączyła się do ogólnopolskiego projektu BohaterON w Twojej Szkole. Jest to część ogólnopolskiej kampanii o tematyce historycznej BohaterON – włącz historię! Kampania ma na celu upamiętnienie, uhonorowanie i bezpośrednią pomoc uczestnikom powstania warszawskiego, a także promocję patriotycznych postaw.

W ramach kampanii uczniowie „dwójki” uczestniczyli w wielu inicjatywach upamiętniających bohaterów powstania. Uczniowie z klas 2b i 3b wzięli udział w grze terenowej „Mali Powstańcy”. Nad przebiegiem gry czuwali harcerze z 66 Drużyny Harcerskiej „Knieje”. Ciekawym wydarzeniem było spotkanie z Marią Jakubowską, wnuczką powstańca. Dzień Babci i Dziadka stał się okazją do wykonania przez dzieci Kartek dla Powstańców.

Klasa 7a uczestniczyła w grze terenowej, której tematem było powstanie warszawskie. Uczniowie wspierani przez grupę harcerzy przystąpili do wykonania Tajnej Misji nawiązującej do wydarzeń z 1944 roku. W strojach stylizowanych na lata 30. i 40. siódmoklasiści odkrywali tajemnice walczącej Warszawy. Kilka dni później udali się do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, by posłuchać o okolicznościach wybuchu tego zrywu.

Do akcji włączyły się również klasy czwarte, które w listopadzie na cmentarzu wojennym zapalały symboliczne znicze i wspominały walczących żołnierzy.

Akcja BohaterON w Twojej Szkole 2023 realizowana jest pod patronatem honorowym i finansowana ze środków Ministra Edukacji i Nauki.

Zmiany w straży

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie Maciej Bieńczyk został awansowany na zastępcę Mazowieckiego Komendanta PSP.

7 lutego Komenda Główna straży podała, że nadbrygadier Mariusz Feltynowski powierzył pełnienie obowiązków zastępcy Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. Maciejowi Bieńczykowi. Awansowany szefem naszej PSP był zaledwie rok. Zastąpił na tym stanowisku Piotra Piątkowskiego, który po 32 latach służby odszedł na zasłużoną emeryturę. Jednocześnie Mazowiecki Komendant Wojewódzki PSP powierzył pełnienie obowiązków Komendanta Powiatowego PSP w Sochaczewie st. kpt. Rafałowi Krupie. Obu awansowanym gratulujemy i życzymy powodzenia w służbie.

(ig)

Kwalifikacja to nie pobór

W tym roku na terenie miasta obowiązkowa kwalifikacja wojskowa potrwa od 4 do 11 kwietnia. Stawiennictwu podlegają przede wszystkim mężczyźni urodzeni w 2005 roku. Odrębny dzień, 26 kwietnia, przeznaczony jest na kwalifikację kobiet. Kwalifikacja odbywa się w SCK przy ulicy Chopina 101.

Każdy, kto jej podlega, a nie ma określonej kategorii zdolności do pełnienia służby wojskowej, ma obowiązek sam zgłosić się do komisji, nawet gdyby nie dostał wezwania.

Obowiązkowi stawienia się do kwalifikacji podlegają:

- mężczyźni urodzeni w 2005 r.,
- mężczyźni urodzeni w latach 2000-2004, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej,
- osoby, które w latach 2022 i 2023 zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia,
- kobiety urodzone w latach 1997 – 2005, posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej lub pobierające naukę w zawodach interesujących armię (np. lekarze, weterynarze, psycholodzy, rehabilitanci, radiolodzy, diagności laboratoryjni, informatycy, tłumacze),
- osoby, które ukończyły 18 lat i zgłosiły się ochotniczo do kwalifikacji wojskowej.

Jeżeli z ważnych przyczyn wezwany nie może stawić się w wyznaczonym terminie, powinien zawiadomić o tym Urząd Miejski osobiście - parter, pokój nr 116, Referat Spraw Obywatelskich lub telefonicznie 46 862-22-35 wew. 318. Należy podać ważne przyczyny, które nie pozwalają na stawienie się oraz posiadać dokument je potwierdzający. Nieusprawiedliwione niestawienie się w wyznaczonym terminie skutkuje nieprzyjemnymi konsekwencjami. Nieobecnemu grozi grzywna lub przymusowe doprowadzenie do komisji przez policję.

Osoby stawiające się przed komisją muszą pamiętać o zabraniu dokumentu tożsamości, dokumentu potwierdzającego wykształcenie (pobieranie nauki), a także ewentualną dotychczasową dokumentację medyczną.

Uwaga. Kwalifikacja wojskowa to nie pobór do wojska. Jej celem jest tylko określenie fizycznej i psychicznej zdolności do ewentualnej służby wojskowej i założenie ewidencji wojskowej.

Przeterminowane leki do apteki

Miasto ogłosiło przetarg na odbiór i utylizację przeterminowanych leków. Zgodnie z jego warunkami działania takie mają się odbywać na wypracowanych już i sprawdzonych dotychczasowych zasadach.

Przypomnijmy, że przeterminowane leki powinniśmy oddawać w wyznaczonych do tego punktach, najczęściej znajdują się one w aptekach. Absolutnie nie można leków wyrzucać do domowych śmieci. Zawierają one substancje czynne, które są groźne dla środowiska. Trzeba przy tym pamiętać, że przed oddaniem przeterminowanych leków należy ich zewnętrzne opakowanie i ulotki wyrzucić do śmieci odpowiednio je segregując.

W Sochaczewie leki są gromadzone w ustawionych w osiemnastu punktach na terenie miasta specjalnie oznakowanych pojemnikach i zabierane nie rzadziej niż raz na kwartał lub z chwilą przepełnienia któregoś z pojemników. Apteka przeterminowane leki musi przyjąć bezpłatnie, nie może żądać nawet symbolicznego wynagrodzenia za ich odbiór.

Wspomniane punkty to: apteka „Nowa” ul. Żeromskiego 14, apteka „DrOptima” ul. Żeromskiego 41A (Przychodnia Almed), apteka „Na Podzamczu” ul. Traugutta 3A, apteka ul. Pokoju 7, apteka ul. 1 Maja 4, apteka „Natura” ul. Dąbrowskiego 2, apteka „Remedium” ul. Chodakowska 23, apteka ul. Chodakowska 27, apteka „Serduszko” al. 600-lecia 9, apteka al. 600-lecia 39 (market Kaufland), apteka „ Serduszko” ul. Batalionów Chłopskich 3/7, apteka ul. Warszawska 21, apteka „Inter Apteka” ul. Warszawska 119 (market Carrefour), apteka „Vita” ul. Gawłowska 3, apteka „Vita” ul. 15 Sierpnia 119, apteka „Gemini Hutter” ul. Pokoju 9, apteka „Na zdrowie” ul. Dywizjonu 303 bud. 5, Urząd Miejski w Sochaczewie ul. 1 Maja 16.

Tegoroczny przetarg zakłada, że zasady utylizowania przeterminowanych leków z terenu naszego miasta się nie zmienią.

(seb)

Karnawał czas kończyć

Karnawał to czas zabaw, maskarad i zimowych balów. Tegoroczny minął bardzo szybko, ale sochaczewskie szkoły, przedszkola i inne placówki wykorzystały go w pełni. Zorganizowano liczne wydarzenia, w czasie których uczestnicy wykazali się kreatywnością i pomysłowością, a wspólna zabawa łączyła pokolenia.

Daniel Wachowski

Bajkowe kostiumy, kolorowy wystrój oraz oczywiście uśmiechnięte i zadowolone twarze, a wszystko w rytmie ulubionych dziecięcych przebojów. Tak w skrócie można opisać to, co wydarzyło się w Miejskim Żłobku Integracyjnym 9 lutego. Na balu karnawałowym nie mogło zabraknąć gwiazd światowego formatu począwszy od Wednesday, Elsy, świnki Peppy, a skończywszy na wróżkach, syrenkach, biedronkach czy klaunie. Wspólna zabawa przyniosła wiele radości i dostarczyła dzieciom niezapomnianych wrażeń. Kolejny bal już za rok. Organizatorzy zabawy dziękują rodzicom za przygotowanie swoim pociechom wspaniałych balowych strojów.

Do tańca ruszyli też uczniowie „dwójki". Zaproszenie do zabawy zorganizowanej w sali gimnastycznej otrzymali zarówno starsi, jak i młodsi uczniowie. Tego dnia już od rana korytarzami szkolnymi przechadzały się kolorowe postacie - bohaterowie znanych bajek, strażacy, siłacze, kowboje i wróżki. Zabawę poprowadziła wraz z DJ-em animatorka Eliza z zespołu „Elsa i spółka".

W Szkole Podstawowej nr 3 zabawę karnawałową zorganizowano w świetlicy szkolnej, która pięknie przyozdobiona balonami i serpentynami zamieniła się w barwną krainę, pełną księżniczek, rycerzy i postaci z bajek. Na parkiecie królowały gorące rytmy a przy dobrej muzyce nogi same rwały się do tańca. Wśród rekwizytów nie brakowało kolorowych okularów i karnawałowych masek, co jeszcze bardziej podsyciło klimat szalonej zabawy. Najwięcej wrażeń dostarczyły uczestnikom konkursy, które przygotowały wychowawczynie świetlicy, a był m.in. taniec w parach z balonikiem, gorące krzesła, przechodzenie pod liną w rytm muzyki i pompowanie baloników na czas. Gdy plasy na parkiecie wyczerpały siły małych tancerzy, podczas przerwy zaproszono dzieci na słodki poczęstunek.

Tradycyjnie w karnawale bawili się także podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy z ulicy Zamkowej. W tym szczególnym dniu każdy uczestnik mógł wcielić się w kogoś innego, przebrać za znaną i lubianą postać i wyglądać inaczej niż zwykle. Oprócz tańców i zabaw był również słodki poczęstunek ufundowany przez Zakład Cukierniczy „Jeznach".

Zabawy zimowe, zawsze zdrowe

Miejskie Przedszkole nr 3 zorganizowało Powiatowy Konkurs Plastyczny „Zabawy zimowe, zawsze zdrowe" pod honorowym patronatem starosty i burmistrza Sochaczewa. Poznaliśmy jego laureatów.

Prace oceniane były w dwóch kategoriach wiekowych: 3-4-lata oraz 5-6-lat. Wpłynęło blisko 50 prac. Jury w składzie: przewodnicząca Barbara Jachimowicz (artystka-malarka), dyrektor przedszkola Krystyna Stańkowska oraz koordynatorki konkursu - Edyta Borowska i Justyna Niewiadomska, wskazało laureatów. Oto zwycięzcy. 3-4 latki: I miejsce Lena Wysocka (Miejskie Przedszkole nr 3), II miejsce Antonina Domańska (Niepubliczne Przedszkole Diecezji Łowickiej im. Świętych Aniołów Stróżów), III miejsce Antoni Jabłoński (Niepubliczne Przedszkole „Wesołe Tuptusie"). 5-6 latki: I miejsce Kalina Pałuba – kl. „0" (Szkoła Podstawowa w Szymanowie), II miejsce Milena Zaczkowska (Miejskie Przedszkole nr 3), III miejsce Blanka Błaszczyk (Miejskie Przedszkole nr 1). Było też kilkanaście wyróżnień przyznanych maluchom m.in. z placówek w Nowej Suchej, Iłowie, Erminowie i Teresinie. Nagrody ufundowało kilkunastu sponsorów. Na podsumowaniu konkursu burmistrza reprezentowała sekretarz miasta Joanna Niewiadomska-Kocik.

Ludzie dobrego serca

Szkoła Podstawowa nr 6 w zeszłym roku wyszła z inicjatywą, aby zorganizować zbiórkę na rzeczy dla potrzebującej rodziny z terenu naszego miasta. W tym celu nawiązała się współpraca pomiędzy szkołą a asystentami rodziny Centrum Pomocy Społecznej.

Wspólnie została wyłoniona rodzina, która potrzebowała, ze względu na mały metraż mieszkania, piętrowego łóżka dla trójki małych dzieci. Szkoła ogłosiła zbiórkę w trakcie której zebrano potrzebną kwotę. Udało się zakupić nowe, drewniane łóżko z materacami oraz pościel, koce i upominki dla dzieci. Dary odebrały asystentki rodziny CUS. Jeszcze tego samego dnia zakupione rzeczy przekazano potrzebującym dzieciom.

Justyna Citko
Centrum Usług Społecznych
w Sochaczewie

20 lutego 2024 nr 4 (1465) Ziemia SOCHACZEWSKA

Tak, wystartuję w wyborach burmistrza

Joanna Niewiadomska-Kocik, sekretarz miasta, potwierdziła w wywiadzie udzielonym 12 lutego radiu Sochaczew, że wystartuje w najbliższych wyborach samorządowych z poparciem Forum Samorządowego Piotra Osieckiego.

W porannej rozmowie Joanna Niewiadomska-Kocik powiedziała m.in, że do startu przekonały ją wyrazy wsparcia, jakie odebrała w ostatnich dniach, gdy obecny burmistrz wskazał ją jako potencjalnego kandydata Forum na urząd burmistrza. Dodała, że w jej komitecie honorowym znalazło się aż 60 osób, w tym burmistrzowie Osiecki i Czubacki, prezesi stowarzyszeń zajmujących się sportem, kulturą, aktywizujących seniorów, uznani artyści, przedsiębiorcy, ludzie wielu środowisk. Na antenie radia przedstawiła program, z jakim idzie do wyborów.

(daw)

„Zakład Wodociągów i Kanalizacji – Sochaczew" Sp. z o.o. poszukuje kandydatów na stanowiska:

Mistrz /Technolog ds. stacji uzdatniania wody

Inspektor/Specjalista ds. technicznych

Pełna treść ogłoszenia na stronie zwik.sochaczew.pl

Kultura w kramnicach

Kramnice miejskie w ostatnich tygodniach tętniły kulturalnym życiem. Odbył się karnawałowy koncert sochaczewskich orkiestr, wernisaż wystawy prac Danuty Sawy oraz spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

W ostatni weekend karnawału, w muzyczną podróż po świecie zabrały słuchaczy dwie orkiestry, które powstały z inicjatywy Joanny Niewiadomskiej-Kocik. Zespoły działają od siedmiu lat. Sochaczewską Orkiestrę Akordeonową od początku prowadzi Ludwik Skrzypek, podobnie od pierwszych chwil Orkiestrą Dętą Sochaczew opiekuje się Justyna Piątkowska-Duraj.

Prowadząca koncert Joanna Niewiadomska-Kocik podziękowała muzykom za siedem lat wspólnej pracy, udział w wielu wydarzeniach artystycznych odbywających się w mieście np. Dniach Sochaczewa czy obchodach Dnia Dziecka, za udane występy poza naszym miastem, a publiczności za tak liczne przybycie, bo jej obecność to wyraz akceptacji dla aktywności muzycznej tego środowiska. Podkreślała, że obydwa zespoły łączą pokolenia, gdyż obok nastoletnich muzyków występują znacznie starsi, dorośli już koledzy. To wyraz ich wielkiej pasji i miłości do muzyki. Przypomniała, że nieprzypadkowo orkiestry i słuchacze spotkali się w kramnicach, bo właśnie w tym miejscu, już po trzech miesiącach prób, po raz pierwszy wystąpiła Sochaczewska Orkiestra Akordeonowa. Obecnie zespoły mają w swym repertuarze utwory kameralne, rozrywkowe, muzykę filmową, ciągle się rozwijają.

Orkiestra Akordeonowa zagrała m.in. „Małgoskę" z repertuaru Maryli Rodowicz i wielki przebój Haliny Kunickiej „To były piękne dni". Mega przebojów nie zabrakło też w zestawie utworów przygotowanych przez Orkiestrę Dętą Sochaczew. To choćby „Seniorita" Shawna Mendesa mająca na YouTube niemal 1,7 miliarda odsłon. Muzyczne spotkanie goście i artyści zakończyli słodkim poczęstunkiem.

W poniedziałek 12 lutego w kramnicach miejskich odbył się, zorganizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną, wernisaż wystawy prac sochaczewskiej artystki Danuty Sawy. Na ekspozycję trafiły jej obrazy, ale również małe dzieła wykonane na szydełku.

Danuta Sawa swoją przygodę ze sztuką zaczęła w latach 90. ubiegłego stulecia. Jak sama mówi, raczej określiłaby siebie jako pracowitą, a nie utalentowaną. Tym słowom przeczą jednak prezentowane prace - rękodzieło, portrety, przedmioty użytkowe - które oglądać można na otwartej wystawie. Jest to już druga wystawa indywidualna Danuty Sawy prezentowana w miejskich kramnicach. Artystka pokazywała swoje prace również w ramach wystaw zbiorowych, jako aktywna działaczka sochaczewskich organizacji seniorskich.

Podczas wernisażu licznie zebranych gości przywitała dyrektor MBP Barbara Bronicz. Sama artystka powiedziała jedynie kilka słów, podkreślając, że znacznie lepiej czuje się w działaniu, niż w mówieniu. Gratulacje odbierała m.in. od prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku Jadwigi Urbaniak. W imieniu burmistrza Piotra Osieckiego słowa uznania przekazała kierownik Referatu Kultury i Turystyki UM Katarzyna Orlińska.

Wystawę można oglądać w kramnicach miejskich w godzinach pracy biblioteki. Tematem ostatniego spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki, działającego w MBP, była powieść norweskiej pisarki Mai Lunde „Błękit". Książka stanowi drugą część Kwartetu klimatycznego, pierwszy tom to bestsellerowa „Historia pszczół".

W „Błękicie" Maja Lunde w zbeletryzowanej formie ukazuje problem niszczenia środowiska naturalnego przez człowieka i skutki takiego działania, w szczególności problem zmniejszania zasobów wody pitnej. Jedna część książki jest opowiadana przez Signe, która chce chronić norweski lodowiec przed zniszczeniem. Ratowanie przyrody poróżniło ją z matką, wpłynęło na związek z ukochanym i nie pozwoliło ułożyć życia osobistego. Rejs na jachcie „Błękit" jest znakiem protestu, próbą ochrony lodowca, buntem przeciw krótkowzroczności ludzi, którzy bezrefleksyjnie podporządkowują sobie przyrodę myśląc tylko o zysku. Druga narracja to opowieść Davida i jego sześcioletniej córki Lu. Akcja toczy się kilkadziesiąt lat później. Zapasy wody kurczą się, ziemię trawią pożary, ludzie dręczeni upałami marzą o deszczu, którego nie było od lat. Europa toczy walki o prawa do zasobów pitnej wody, susza coraz bardziej doświadcza kontynent i zmienia moralność i zachowania ludzi. Lektura powieści zmusza do refleksji nad tym, co możemy zrobić, by przyszłe pokolenia żyły w pokoju i dostatku. Na następne spotkanie DKK zaprasza 26 lutego o 16.00. Tematem rozmowy będzie książka „Małe ogniska" Celeste Ng.

daw/seb/MBP

Tak mogłaby wyglądać wieża ciśnień (cz. III)

Jaka będzie przyszłość liczącej sobie ponad sto lat wieży ciśnień? Jak sochaczewianie widzą jej przeznaczenie? Podpowiadamy możliwe rozwiązania wraz ze studentami Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. To trzecia i ostatnia propozycja.

Izabela Goryniak

Samorząd miasta stał się właścicielem zabytkowej wieży ciśnień. Akt notarialny podpisano z PKP tuż przed Sylwestrem. Przy tej okazji sekretarz miasta dr Joanna Niewiadomska-Kocik, nadzorująca w ratuszu działania w zakresie kultury i ochrony zabytków, zaproponowała, aby po wcześniejszym sprawdzeniu, czy obiekt jest bezpieczny, urządzić w nim dzień otwarty, pokazać wszystkim chętnym wnętrze i potencjał wieży. Po co? By o przyszłym zagospodarowaniu zabytku zdecydowali mieszkańcy, sami wskazali sposób jego zagospodarowania.

- Jeszcze w marcu zaprosimy do zwiedzania tego obiektu. Ustalamy dogodny termin, by każdy zainteresowany mógł skorzystać z tej możliwości. Na pewno będzie to dzień wolny od pracy. O dokładnej dacie poinformujemy z odpowiednim wyprzedzeniem – mówi Joanna Niewiadomska-Kocik.

Kilka razy nad wykorzystaniem wieży pochylali się studenci Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. W ramach prac semestralnych brali udział w konkursie, jaki miasto i uczelnia organizowały dla studentów ostatniego roku tego kierunku.

Dziś przyjrzymy się propozycji opracowanej przez Artura Hejniaka, Aleksandrę Nesterowicz i Alicję Smyk. Jej autorzy przypominają, że wieża na wysokość 29 m, kubaturę 1760 m3; pojemność zbiorników 230 m3. Podzielona jest na pięć kondygnacji o wysokości: I - 7,3 m; II - 4,2 m; III - 3,5 m; IV - 7,5 m; V (poddasze) - 8,3 m. Wieża posiada konstrukcję żelbetową, zbiorniki na wodę również są żelbetowe.

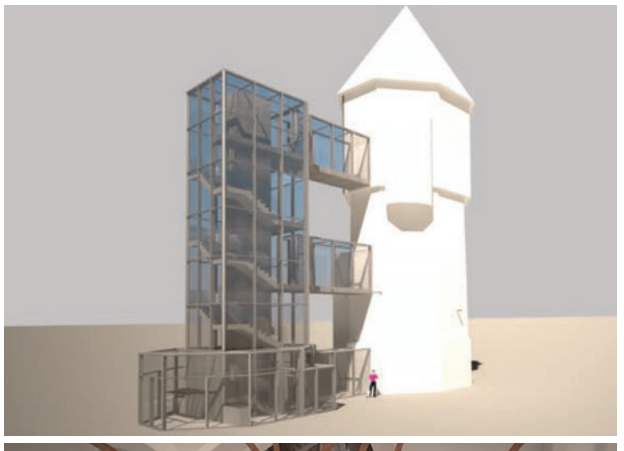

Zdaniem studentów nową funkcją budynku powinno być utworzenie wspólnej przestrzeni dla mieszkańców Sochaczewa. W założeniu miałoby być to miejsce spotkań czy wystaw, z lokalem gastronomicznym na niższych kondygnacjach. Dzięki wynajmowaniu powierzchni budynek zarobiłby na siebie, dzięki czemu koszty utrzymania byłyby niewielkie. Wnętrze wieży powinno mieć charakter bardziej industrialny, z betonowymi ścianami. Na ścianach mogą wisieć obrazy czy inne elementy, które będą opowiadać np. o historii kolei. Aby wieża mogła dobrze spełniać nowe zadania, konieczne byłoby stworzenie obok niej zielonego skweru lub placu zabaw dla dzieci. To wymagałoby przeniesienia parkingu obecnie znajdującego się obok budynku lub przynajmniej zmniejszenia jego powierzchni. Zdaniem autorów opracowania należy obok wieży wybudować zewnętrzną klatkę schodową jako drogę ewakuacyjną (miałyby się tam znaleźć również sanitariaty), budynek połączyć z ciągiem drogowym, a dodatkowo wybudować kładkę łączącą wieżę z peronem dworca PKP. Autorzy koncepcji sugerują, że wewnątrz należy zmienić wysokość kondygnacji lub wykonać dodatkowe, tak aby umożliwić mieszkańcom korzystanie z przestrzeni w najlepszy możliwy sposób. Od strony torów autorzy opracowania proponują posadzenie drzew, które pełniłyby także funkcję ekranów dźwiękowych, ale należy zadbać o to, aby bryła była widoczna – tu proponowane jest założenie iluminacji.

Być może ta koncepcja zainspiruje mieszkańców do zaproponowania własnych rozwiązań dotyczących wieży?

Sokoły powracają

Do Sochaczewa jeszcze w lutym powrócą sokolnicy, którzy mają w humanitarny sposób wypłoszyć niepożądane ptactwo z miejskich parków.

Nawet najwięksi miłośnicy ptactwa muszą przyznać, że kiedy np. gawronów robi się w mieście zbyt dużo, cierpi na tym czystość i estetyka miejsc użyteczności publicznej. Dlatego Urząd Miasta Sochaczew podejmuje kroki, żeby w humanitarny i zgodny z prawem sposób zniechęcić naszych latających braci mniejszych do gniazdowania na terenie miejskich parków.

Ogłoszony przetarg „na prace porządkowe polegające na płoszeniu ptaków, w tym gawronów zamieszkujących cztery parki na terenie gminy miasto Sochaczew" zostanie rozstrzygnięty jeszcze w lutym. W jego efekcie w parkach przy ul. Traugutta, Chopina w dzielnicy Chodaków, placu Obrońców Sochaczewa i w parku im W. I. Garbolewskiego pojawią się sokolnicy.

Metoda sokolnicza polega na odstraszaniu ptactwa za pomocą ptaków drapieżnych, które symulując polowanie na odstraszane gatunki, w tym kruki i gołębie, doprowadzają do wykształcenia w nich przekonania, że dany teren stał się rewirem łowieckim drapieżników. Odstraszane ptaki przenoszą się więc na inny obszar. Ważnym jest, żeby odstraszanie przeprowadzić przed wiosennym okresem lęgowym, stąd decyzja, żeby sokolnicy pojawili się w naszym mieście jeszcze przed końcem lutego.

Jak powiedziała nam naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Agnieszka Tomaszewska, miasto wraca do tej metody, gdyż w poprzednich latach okazała się skuteczna. Nie trzeba chyba nikomu przypominać w jakim stanie były parkowe alejki, ławki czy stojaki na rowery przed pojawieniem się w Sochaczewie sokolników.

(seb)

Sprawca ujęty

Trzy dni po tym, jak 13 lutego w godzinach wieczornych wandal uszkodził wiatę przystankową wybijając tylne szyby na przystanku przy alei 600-lecia obok ulicy Długiej, policja zatrzymała sprawcę. Okazał się nim 19-letni mieszkaniec Sochaczewa.

W piątek 16 lutego policjanci KPP w Sochaczewie, niedługo po godzinie 12.00, zatrzymali sprawcę uszkodzenia wiaty przystankowej. Funkcjonariusze zauważyli go przy ul. Długiej. Młody mężczyzna został doprowadzony do sochaczewskiej komendy. Funkcjonariusze dysponują niezbitymi dowodami, że to właśnie zatrzymany dopuścił się tego czynu.

Wartość nowego zestawu szyb, wykonywanych na specjalne zamówienie, to około 4,5 tys. zł. W takim przypadku czyn jest kwalifikowany jako przestępstwo, a nie wykroczenie, dlatego 19-latkowi grozi od 3 miesięcy do nawet 5 lat pozbawienia wolności.

(seb)

20 lutego 2024 nr 4 (1465) Ziemia SOCHACZEWSKA

Miasto zainwestuje 34,6 mln zł

Tak duża kwota została zapisana w tegorocznym budżecie Sochaczewa m.in. na asfaltowanie ulic, generalną przebudowę placu zabaw przy alei 600-lecia, utworzenie Strefy Aktywności nad Bzurą czy uruchomienie wodnego placu zabaw. W ponad 62 proc. projekty te zostaną sfinansowane z pozyskanych dotacji. 6 lutego, na antenie radia Sochaczew, z Moniką Figut o inwestycjach rozmawiał wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski.

Daniel Wachowski

Na wstępie burmistrz przypomniał, że w budżecie znalazły się trzy duże zadania wymagające rozłożenia ich realizacji w czasie. Pierwsze z nich, o niespotykanej dotychczas skali, to kompleksowa przebudowa 33 ulic w ramach projektu „Mała ojczyzna Chopina".

- Przebudowa ruszyła w minionym roku. Na zadanie przeznaczyliśmy 28,5 mln zł, z czego 21,5 mln to bezzwrotna dotacja z Polskiego Ładu. Do zimy asfalt zyskało szesnaście ulic. W tym roku mamy kolejnych siedemnaście dróg do utwardzenia. Firma Strabag, pracująca na nasze zlecenie, przeprowadzi prace na Bora Komorowskiego, Hugo-Badera, Roweckiego, Bolechowskich, Jana Kazimierza, Jasnej, Kasprowicza, Wróblewskiego, Granicznej, Wczasowej, Cmentarnej, Wojska Polskiego, Jesionowej, Tomickiego, Żytniej, Reymonta i Łąkowej – wylicza Dariusz Dobrowolski.

Niektóre z nich, np. Reymonta, Wojska Polskiego i Żytnia, zyskają nie tylko nowy asfalt, ale też nową kanalizację deszczową.

- W związku z tym na pewno pojawią się pewne utrudnienia i z góry za nie przepraszam, ale jestem przekonany, że po zakończeniu prac mieszkańcy stwierdzą, że warto było trochę się przemęczyć. Ważną ulicą w tym wykazie jest Graniczna, która połączy ulicę Młynarską z Podgórną. Kierowcy zyskają dodatkowy dojazd do miejscowości Orły Cesin i dalej do Żelazowej Woli. Ta ulica będzie mocno ważyła w układzie komunikacyjnym miasta – dodaje burmistrz.

Dalsza część rozmowy dotyczyła Krainy Przygód i Strefy Aktywności, czyli miejsc, gdzie będzie można ciekawie spędzić czas.

- Kraina Przygód to tak naprawdę budowa od podstaw placu zabaw przy alei 600-lecia. Zakres prac jest bardzo rozległy, obejmuje instalacje podziemne, doprowadzenie wody, sieci sanitarnej, przebudowę całego układu ogródka, wydzielenie kilku stref dla najmłodszych dzieci, dla nieco starszych nastolatków. To też strefa mokra ze zraszaczami, automatyczna toaleta, górki saneczkowe, tyrolka, strefa piasku, łącznie około siedemdziesięciu nowych zabawek. Plac zmieni się nie do poznania. Będą nowe alejki, monitoring – wyliczał na antenie radia.

Kontrakt o wartości 8,9 mln zł, gdzie 4 mln to dofinansowanie z budżetu Mazowsza, realizuje firma Sorted, ta sama, która wygrała przetarg na budowę Strefy Aktywności nad Bzurą, czyli raju dla miłośników deskorolek, rolek i rowerów.

- Strefa będzie kropką nad i, ostatnim etapem zmian jakie wprowadzamy nad Bzurą. Z mostu najlepiej widać, jak zmienia się ta przestrzeń każdego dnia. Widać tory, przeszkody terenowe, jak przebiegną alejki, gdzie będzie plac zabaw. Strefa ma przyciągać całe rodziny, nie tylko młodzież, stąd w projekcie wiata piknikowa, leżaki, ławki, miejsca do odpoczynku i plac zabaw dla najmłodszych, jakiego jeszcze w Sochaczewie nie było – mówił burmistrz.

Na zadanie przeznaczono 9 mln, przy czym większość kosztów, 5 mln zł, to rządowa dotacja z Polskiego Ładu.

W tym roku rozpocznie się także realizacja „Sportowego Sochaczewa", zadania rozłożonego na lata 2024-2026, o wartości 34,4 mln zł (30 mln to dotacja z Polskiego Ładu).

„Kraina Przygód" to około 70 nowych urządzeń zabawowych

„Strefa Aktywności" będzie oddana do użytku jeszcze przed wakacjami

- Jeśli chodzi o stadion Orkana, to chcemy dokończyć jego modernizację. Zakres prac obejmuje budowę małego boiska treningowego, dużego z trybuną i oświetleniem, budowę budynku klubowego dla piłkarzy i rugbistów wraz z zapleczem administracyjnym i szatniami, budynku dla tenisistów, przebudowę kortów i ich oświetlenie. Powstanie też nowa kasa biletowa. Z kolei w Chodakowie powiększymy trybunę, główne boisko zyska bieżnię ze sztuczną nawierzchnią, powstanie nowe boisko treningowe – zadaszone i oświetlone, a także przestronny budynek klubowy z szatniami, natryskami, pomieszczeniami dla sędziów – informuje Dariusz Dobrowolski.

Ulica Jana Kazimierza w trakcie przebudowy

W czasie rozmowy nie mogło zabraknąć pytań o projekt „Kolej na rower", czyli plan budowy ponad pięciokilometrowej ścieżki dla jednośladów prowadzącej od ulicy Głowackiego do Chodakowskiej.

- Od kilku tygodni dysponujemy gruntem pod tę ścieżkę, nabyliśmy działki od PKP SA Nieruchomości, co pozwala nam zabrać się za opracowanie koncepcji, a na jej bazie szczegółowego projektu. Myślę, że koncepcja przedstawi nam również, poza budową samej ścieżki, różne zagospodarowanie działek wzdłuż torów kolejki wąskotorowej, oraz dużej działki po byłym szerokim torze między ulicą Głowackiego a ulicą Olimpijską. Tam planujemy dodatkową infrastrukturę. Tym terenem będą się cieszyli nie tylko rowerzyści, ale także inni mieszkańcy, którzy chcą aktywnie spędzać czas na świeżym powietrzu. Tam będzie można biegać, spacerować – zauważa burmistrz.

Kolejną nowością w planach miasta jest Wodny plac zabaw. Ma on powstać na terenie MOSiR-u przy Olimpijskiej. Wyłoniono już biuro, które opracowuje koncepcję wskazującą, gdzie plac powinien powstać i jak powinien wyglądać.

- Następnym etapem będzie przygotowanie projektu i ogłoszenie przetargu na wykonawstwo. Wodny plac zabaw wpisuje się w kompleksową modernizację stadionu przy Warszawskiej, ale też w temat wykorzystania wód geotermalnych. Jeszcze w tym roku przez teren MOSiR poprowadzimy sieć ciepłowniczą korzystającą z ekoenergii pozyskanej spod ziemi – deklaruje Dariusz Dobrowolski.

Na wodny plac zabaw ratusz zabezpieczył 2,4 mln złotych, i tu też zdobyto dofinansowanie z Polskiego Ładu (2 mln).

Zaledwie kilka tygodni temu ogłoszono, że Sochaczew otrzyma z programu Rozświetlamy Polskę 4 mln zł bezzwrotnej dotacji na wymianę lamp ulicznych na ekologiczne, ledowe.

- Nasz wkład własny to 1 mln zł, zatem mówimy o zadaniu o łącznej wartości 5 mln. Mamy pełną inwentaryzację punktów świetlnych na terenie miasta. Wiemy, że posiadamy ponad 4500 lamp ulicznych, w kilka lat na własny koszt wymieniliśmy 1000 starych opraw sodowych na nowe, z programu Rozświetlamy Polskę wymienimy kolejne 2600 opraw. To pokazuje skalę zadania jakie przed nami stoi. Montaż ledów przyniesie ok. 50 proc oszczędności na mocy zainstalowanej – zaznaczył burmistrz.

PODSUMOWANIE KADENCJI 2019 - 2024

Przez ostatnie pięć lat, w kończącej się wkrótce kadencji samorządu miejskiego, zainwestowano rekordowe 116 mln zł. O tyle powiększył się majątek miasta. To nie tylko nowe ulice, chodniki, kanalizacja deszczowa, odwiert geotermalny, czy piękny amfiteatr, ale też renowacja parków, stadionów, nowe przestrzenie do rekreacji i wypoczynku. W tym wydaniu „ZS" przypomnimy, jak zmieniało się nasze miasto w 2020 roku.

W 2020 roku samorząd wydał na inwestycje 28,5 mln zł. Największym projektem, za 11,6 mln zł, była budowa amfiteatru i widowni na podzamczu. Budynek ma wysokość 6 m, długość 141 m (na jego dachu umieszczono ścieżkę prowadzącą od ul. Traugutta na bulwary spacerowe nad Bzurą), scenę o powierzchni 413 m2. Obiekt wyposażono w pomieszczenia techniczne, garderoby, oświetlono, objęto całodobowym monitoringiem. Na widowni może zasiąść niemal 900 osób.

Po trybunie przyszedł czas na drugi etap przebudowy stadionu przy Warszawskiej. Rozpoczęto remont boiska do piłki nożnej i rugby (odwodnienie, zbiornik retencyjny, naturalna murawa) oraz sześciotorowej bieżni lekkoatletycznej.

Rozpoczęto gruntowny remont miejskiego odcinka ulicy 15 Sierpnia. Ze względu na koszty, oraz by nie zakorkować miasta, prace podzielono na etapy. W 2020 roku, kosztem 4,7 mln zł, ułożono asfalt, chodniki i ścieżkę rowerową na odcinku między LO Chopina a ulicą Broniewskiego. Dodatkowo za 160 tys. zł ułożono sieć elektryczną i ustawiono nowe lampy na odcinku od Traugutta do Łuszczewskich Przy okazji przebudowano oświetlenie w ul. Pionierów łączącej się z 15 Sierpnia.

Przez lata ulica Ułanów Jazłowieckich była bardziej pasażem dla pieszych i rowerzystów niż drogą, jednak w 2020 roku przeszła metamorfozę – została poszerzona, utwardzona, od strony komendy policji wydzielono miejsca parkingowe, piesi zyskali szeroki chodnik. Ulicę odwodniono i oświetlono. Prace pochłonęły 550 tys. zł.

Ratusz postawił sobie ambitne zadanie ożywienia terenu dawnego Chemitexu. Przedsiębiorcy zainteresowani uruchomieniem tam działalności gospodarczej skarżyli się na fatalny dojazd, więc miasto zabrało się na odwodnienie Chemitexu i odbudowę dróg. Prace rozłożono na dwa lata. W 2020 roku, za 3,5 mln ułożono kanalizację deszczową w ulicy Parkowej, Grunwaldzkiej, Ogrodowej i Topolowej, rozpoczęto układanie sieci w Wiskozowej, Chemicznej i Włókienniczej. Deszczówka z tych ulic trafia teraz do nowego zbiornika retencyjnego i służy m.in. do podlewania zieleni miejskiej.

W 2020 roku ZKM wzbogacił się o kolejne nowe autobusy, pierwsze w historii tego zakładu elektryki. Trzy pojazdy wyjechały z fabryki Solarisa. To niskopodłogowce spełniające rygorystyczne ekologiczne normy unijne. Każdy z nich może zmieścić minimum 80 pasażerów, wyposażony jest m.in. w elektryczne kasowniki, sterowaną komputerowo tablicę informacyjną z zapowiedziami lektora, rampę najazdową dla wózków inwalidzkich i dziecięcych, przyciski „na żądanie" oznaczone w alfabecie Braille'a, automatyczną klimatyzację, a nawet wejścia USB do ładowania telefonów.

Kolejny raz miasto wsparło powiat w remontach jego dróg leżących w granicach Sochaczewa. Radni przystali na propozycję burmistrza, by przeznaczyć 577 tys. zł na ostatni, czyli trzeci etap przebudowy ulicy Trojanowskiej oraz 266 tys. na ulicę Głowackiego. Teraz obydwie mają nowy asfalt, odwodnienie, ścieżkę rowerową.

Ratusz dołożył z własnego budżetu 200 tys. zł do rozbudowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. A w Boryszewie ruszyła budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2.

20 lutego 2024 nr 4 (1465) Ziemia Sochaczewska

Kawa z Broniewskim i Koszelówka

- Boryszew to był mój dom, a Koszelówka oczko w głowie – mówi Adam Broniecki, wieloletni pracownik fabryki. Pracował w niej od 1958 do 1992 roku. W tym czasie był kierownikiem kina, organizatorem kultury i – najdłużej – kierownikiem działu zajmującego się administracją i sprawami socjalnymi pracowników. Dziś ma 92 lata i z przyjemnością wspomina operę w Boryszewie, kawę z Władysławem Broniewskim i organizowanie ośrodka wczasowego w Koszelówce oraz ogródków działkowych.

Izabela Goryniak

Adam Broniecki wychował się na podgrójeckiej wsi, w rodzinie małorolnego gospodarza, skąd trafił do Warszawy. Jak opowiada, w czasie powstania u jego rodziców schroniła się ciocia, która później postanowiła odwdzięczyć się siostrze i zabrała kilkunastoletniego Adama do stolicy, aby tam mieszkał i się kształcił. – Warszawa przemówiła do mnie już w 1946 roku, kiedy przyjechałem tam po raz pierwszy. I mimo że było to tak naprawdę morze ruin i tak poczułem, że chcę mieszkać w mieście, nie widzę dla siebie miejsca na wsi – opowiada. Dzięki temu skończył technikum i – po odbyciu służby wojskowej, gdzie zdobył umiejętności kinooperatora - rozpoczął pracę w Wojewódzkim Zarządzie Kin. W Warszawie poznał też swoją przyszłą żonę, która, co ciekawe, pochodziła z nieodległej od jego rodzinnej miejscowości Mogielnicy, ale spotkali się dopiero w stolicy.

Opera w Boryszewie

Sytuacja mieszkaniowa była bardzo trudna, a przyszedł czas na założenie rodziny, dlatego Adam Broniecki rozpoczął poszukiwania stałej pracy z mieszkaniem i tak trafił do będącego w fazie rozruchu zakładu w Boryszewie. Był rok 1958, zakład miał już zakupioną całą potrzebną aparaturę kinową, ale brakowało kinooperatora z odpowiednimi uprawnieniami. – Przyjechałem i od 15 marca zacząłem pracę, od razu – opowiada pan Adam. – Obiecane mieszkanie przy ulicy Lotników było dopiero w budowie, więc przydzielono mi pokój w budynku domu kultury, na piętrze. Mieszkało tam też kilka innych osób, w tym oczekujący na mieszkania inżynierowie. Warunki były takie sobie – szczególnie, że rodzina szybko się powiększała, bo po miesiącu dołączyła żona, a rok później dziecko. W sumie państwo Bronieccy przemieszkali w tymczasowym pokoiku trzy lata – bez kuchni, ale z kuchenką gazową, więc dało się żyć w miarę normalnie – opowiada pan Adam. Mieszkanie na Lotników było tak naprawdę kawalerką, pokój z kuchnią. Kilka lat później rodzina znalazła docelowe lokum w bloku zakładowym przy Okrzei.

W tym czasie do obowiązków Adama Broniecki doszło, poza kinem, które okres świetności (ze względu na coraz bardziej rozpowszechniającą się telewizję) miało już za sobą, organizowanie życia kulturalnego zakładu. Mimo że ZDK to spory budynek, na działalność kulturalną nie było zbyt wiele miejsca, ze względu na to, że górę zajmowali pracownicy, a spory kawałek biblioteka. - Do samego domu kultury za dużo ludzi nie przychodziło – wspomina pan Adam. - Później, kiedy objąłem kierownictwo, podejmowałem różne działania, między innymi umożliwiłem działanie i kupiłem sprzęt dla zespołu Borysy, którym dowodził Władysław Komendarek. Muzyków wówczas rzadko było stać na sprzęt, a duży zakład pracy miał środki, więc mógł pomagać w rozwijaniu skrzydeł. – Musiałem się też zająć wyposażeniem i porządkami, bo budynek był stosunkowo nowy, oddany do użytku w 1955 roku i nawet nie był porządnie pomalowany w środku. Dyrekcja na szczęście nie skąpiła pieniędzy, można było kupić choćby krzesła. Do ZDK-u zapraszaliśmy renomowane zespoły – raz na dwa miesiące przyjeżdżał Teatr Ziemi Łódzkiej, regularnie odwiedzał nas Teatr Ziemi Mazowieckiej. Praktycznie nie było tygodnia, żeby nie było jakiejś imprezy. Przyjeżdżali też artyści z Estrady. Wystawiono nawet „Halkę", czyli pełne przedstawienie operowe. Organizowaliśmy też spotkania dla emerytów – opowiada pan Adam i dodaje, że z tego okresu zapamiętał szczególnie wizytę Władysława Broniewskiego, z którym miał przyjemność wypić kawę i porozmawiać, bo w ZDK organizowano także spotkania autorskie. Boryszew, mimo że administracyjnie był częścią Sochaczewa, stanowił jednak odrębną całość i – także z powodu problemów z komunikacją z centrum, mieszkańcy przebywali raczej we własnym gronie.

Rok 1961 otwarcie ośrodka w Koszelówce, na zdjęciu kadra wychowawcza i gospodarcza

Koszelówka – zagłębie wypoczynkowe dla Sochaczewa

Mimo sukcesów w organizowaniu życia kulturalnego, Adam Broniecki z ulgą przeszedł jednak do działu administracji. Jak sam o sobie mówi, uwielbia organizować, zarządzać i załatwiać, dlatego w dziale administracji mógł naprawdę rozwinąć skrzydła. Jednym z jego największych osiągnięć, z których korzyść miało bardzo wielu mieszkańców Sochaczewa, jest organizacja ośrodka wypoczynkowego Boryszewa nad jeziorem Zdworskim w Koszelówce. Nie ma chyba osoby, która w końcówce poprzedniego ustroju nie spędziła choć kilku dni nad jeziorem. Jeździło tam całe miasto, a boryszewski ośrodek zapewniał znakomite warunki – głównie dzięki zaangażowaniu administratora. – Koszelówka była moim oczkiem w głowie – mówi pan Adam. - Boryszew szukał miejsca odpoczynku dla swoich pracowników, niedaleko, i to miejsce było świetnym wyborem. Kupiliśmy więc ziemię, a potem trzy drewniane baraki jako pomieszczenia dla kolonistów. Na terenie ustawiono też kilka domków dla obsługi i to był początek. Był rok 1961, byłem na otwarciu i pamiętam, jak tańczyliśmy. Do dziś zachowało się zdjęcie. W 1970 zapadła decyzja o wybudowaniu ośrodka wczasowego dla dorosłych, bo do tej pory do Koszelówki jeździły tylko dzieci. Budynek zaprojektował pan Pudełko, który był wówczas inżynierem w Boryszewie. Na tamte czasy niewielkie pokoiki z umywalkami i wspólnymi łazienkami były wystarczające, w pawilonie funkcjonowała też świetlica z telewizorem. – No a potem wiedząc, że drewniane baraki, w których do tej pory mieszkali koloniści, są niebezpieczne, zdarzały się przypadki pożarów, zacząłem wiercić dziurę w brzuchu dyrektorowi, żeby wybudować nowe budynki. I udało się, powstał nowy ośrodek na 120 osób. Warunki były wręcz luksusowe jak na tamte czasy – pokoiki dla 6 dzieci, osobny pokój dla wychowawcy, kuchnia. Każdy pracownik Boryszewa mógł liczyć na wypoczynek dla siebie i dzieci. Była też wymiana międzynarodowa – do Koszelówki przyjeżdżali Niemcy z NRD i Czechosłowacy, a mieszkańcy Sochaczewa jeździli do tych krajów. - Potrafiliśmy w pełni zaspokoić zapotrzebowanie pracowników na wypo-

W ZDK organizowano między innymi bale sylwestrowe – na zdjęciu powitanie roku 1961

Lata 70. w Koszelówce

czynek – podkreśla z dumą pan Adam. – Nie było tak, żeby ktoś nie pojechał na wczasy, jeśli chciał. Z boryszewskich obiektów w Koszelówce korzystali także pracownicy innych zakładów i urzędów (jak niżej podpisana – miałam okazję skorzystać zarówno z wczasów, jak i kolonii, mimo iż rodzice nie pracowali w Boryszewie).

Ośrodka żal, ale życie płynie dalej

Dla naszego rozmówcy okres letni, kiedy przygotowywał ośrodek na przybycie wczasowiczów, organizował jego pracę, a potem administrował całością, to najlepszy czas w życiu (nie licząc tego, który spędzał na działce, ale o tym później). – Trzeba było zapewnić sprzęt rekreacyjny – kajaki, rowery wodne. Na początku plaża była byle jaka, ale potem przewoziliśmy białą ziemię, piasek i było dobrze. Nie brakowało pościeli, jedzenia – nawet w czasach, kiedy wszystko było na kartki. W zakładzie przez pewien czas hodowano świnie, których mięso stanowiło później podstawę wyżywienia, a wczasowicze nie musieli oddawać swoich kartek w okresie reglamentacji towarów. To także jest dla Adama Bronieckiego powodem do dumy. Ośrodek kwitł, ale nadeszły czasy prywatyzacji, które położyły kres jego istnieniu w znanej przez lata formie. – Boryszew zaczął przekształcać się w spółkę, pozbywano się mieszkań zakładowych, niektórych maszyn, a także ośrodka wczasowego, żeby zmniejszyć wartość zakładu – opowiada A. Broniecki. – Nie zgadzałem się z dyrektorem Michalakiem w tej sprawie, uważałem, że Koszelówki oddawać nie należy, ale dyrektor zapewniał mnie, że to tylko czasowe, jak już spółka okrzepnie, ośrodek do nas wróci. Jak wiemy, tak się nie stało, miasto ośrodek sprzedało, ponieważ utrzymanie go było zbyt kosztowne. Posprzeczałem się mocno z dyrektorem i skończyło się to

Adam Broniecki na swojej dział w Boryszewie

Za swoją działalność zawodową i osiągnięcia Adama Bronieckiego uhonorowano licznymi medalami i odznaczeniami. Najbardziej dumny jest z medali jubileuszowych swojego zakładu, ale otrzymał też Złotą odznakę zasłużonego pracownika, złotą odznakę działkowca i Srebrny Krzyż Zasługi.

tym, że złożyłem wniosek o przejście na emeryturę, ponieważ miałem już 40 lat przepracowane i mogłem to zrobić. To był koniec mojej pracy w Boryszewie. Rok zajęło mi dojście do siebie, spędziłem ten czas na działce, z czasem przestało to boleć, ale był to trudny czas.

Pan Adam twierdzi, że wówczas źle rozporządzono mieniem zakładu. Mieszkania można było przecież sprzedać pracownikom, a ośrodkiem w Koszelówce mogła zarządzać utworzona do tego celu spółka. Tak się jednak nie stało.

Raj nad rzeką

Działka, o której wspomina Adam Broniecki, to drugie oczko w głowie i powód do dumy kierownika administracyjnego Boryszewa. - W latach 70. pojawiło się duże zapotrzebowanie na ogródki działkowe, więc zastanawiałem się, co by tu zrobić, żeby i pracownicy Boryszewa mieli swoje działeczki – opowiada. – Pierwsze 20 powstało na terenie, który, dzięki moim zabiegom, oddało nam w użytkowanie miasto. Potrzeby były jednak większe, więc z czasem zagospodarowaliśmy pod działki teren przy Fabrycznej, który pierwotnie miał być przeznaczony na rozbudowę zakładu, do czego jednak nie doszło. Tam powstało kolejnych prawie sto działek, które do dziś służą mieszkańcom. Służą też panu Adamowi, który obecnie ma tam owocowe drzewka i miejsce do rekreacji. – W tym roku zamierzam przekazać tę działkę mojemu synowi, ale na pewno nie przestanę doglądać krzewów. Po odejściu na emeryturę działalność zawodowa pana Adama wcale się nie skończyła – do 70. roku życia pracował w swoim pierwszym zawodzie, czyli był kinooperatorem w sochaczewskich kinach „Robotnik" i „Mazowsze". Poza tym zwiedza, chodzi do teatru i żyje pełnią życia. A na swoją żonę do dziś z czułością mówi „moja panienka". Niedawno państwo Brońieccy w rodzinnym gronie, z dziećmi i wnukami, obchodzili kolejną rocznicę ślubu oraz 90. urodziny pani Albiny.

Adam Broniecki z uśmiechem i dumą opowiada o swoich dokonaniach w Boryszewie, który był dla niego czymś znacznie więcej niż miejscem pracy. Odpowiadając za warunki zatrudnienia, mieszkania i wypoczynku pracowników nawiązał wiele dobrych kontaktów z ludźmi, spełnił się jak organizator i motor napędowy wielu poprawiających jakość życia działań. – To stanowisko mi odpowiadało idealnie. Lubiłem tę pracę i ludzi, a ludzie lubili mnie, zawsze pomagałem i załatwiałem im co tylko mogłem. W Boryszewie było nieźle, ponieważ zakład był dość bogaty, mieliśmy mieszkania zakładowe w 14 budynkach, hotel, stołówkę, ośrodek, wiele możliwości, których inne zakłady nie miały i starałem się to wykorzystać dla dobra pracowników. Do dziś chodząc po tej mojej dzielnicy czuję zadowolenie widząc bloki, które wybudowaliśmy, przedszkole, za które też odpowiadałem administracyjnie, kiedy dawni koloniści uśmiechają się na dzień dobry. W ogóle patrząc na całe moje życie czuję się zadowolony – wyszedłem z małej wioski o własnych siłach i swoją determinacją, przyjechałem tutaj, dorobiłem się wszystkiego, co mi potrzebne, mam wspaniałą rodzinę.

Wspaniali poszukiwani

Lokalny Komitet Organizacyjny Samorządowego Konkursu Nastolatków „8 Wspaniałych" wraz ze Starostwem Powiatowym w Sochaczewie oraz samorządami gminnymi z powiatu sochaczewskiego zapraszają do zgłaszania wyróżniających się wolontariuszy do XVIII Sochaczewskiej Edycji Konkursu „8 Wspaniałych".

To konkurs promujący ideę wolontariatu i nagradzający szczególnie wyróżniających się w tej dziedzinie młodych ludzi. Celem jest promowanie pozytywnych, prospołecznych postaw i działań młodzieży na rzecz najbliższego otoczenia: grupy rówieśniczej, sąsiadów, osiedla, szkoły, klasy oraz upowszechnianie życzliwych zachowań na co dzień, jako antidotum na agresję i brutalizację życia.

Zgłoszenia przyjmowane są w kategoriach indywidualnej i grupowej. Formularze zgłoszeniowe wolontariuszy nominowanych do konkursu, wraz z rekomendacjami, będą przyjmowane w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Kaczorowskiego 7 do 29 lutego. Ich wzory można pobrać z portalu Sochaczew.pl. Wymagane jest, żeby wszystkie zgłoszenia zawierały podpisy pod oświadczeniami na końcu karty zgłoszeniowej. Zgłoszenia bez podpisów nie będą rozpatrywane.

Rozmowy z wolontariuszami zgłoszonymi do powiatowego etapu konkursu odbędą się 13 marca w Starostwie Powiatowym w Sochaczewie (mała sala konferencyjna, II piętro). O dokładnych godzinach rozmów komisji konkursowej wolontariusze zostaną poinformowani mailowo lub telefonicznie. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas uroczystej gali, która odbędzie się 21 marca o 13:00 w Kramnicach Miejskich przy ul. 1 Maja 21. Wszelkie pytania dotyczące konkursu można kierować na adres osmiu.wspaniałych.sochaczew@gmail.com.

Szopki czekają na odbiór

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą dziękuje wszystkim, którzy dostarczyli swoje prace na XXIX Konkurs na Szopkę Bożonarodzeniową. Wystawa nagrodzonych prac została już zamknięta, w związku z tym muzeum prosi autorów o odbiór szopek najpóźniej do 23 lutego.

Nr 4 (147) 20 lutego 2023 roku

KULTURALNY PRZEKAŹNIK

Zostań malującą Ewą

6 marca o godz. 17.00 w galerii Trakt w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Chopina 101 odbędzie się wernisaż wystawy z cyklu Malujące Ewy. Jest to największa na terenie powiatu sochaczewskiego zbiorowa wystawa malarstwa, która odbędzie się już po raz 16. Tytuł tegorocznej edycji to „Babie lato".

Do udziału w wystawie zaprasza kurator i koordynatorka wystawy Marta Wasilewska: W 2024 roku obchodzimy 110. rocznicę śmierci Józefa Chełmońskiego stąd temat zbiorowej wystawy Malujące Ewy - „Babie lato". Zapraszamy artystki i artystów do zainspirowania się twórczością tego wybitnego polskiego malarza realisty, który przedstawiał mgliste, nieprzeładowane szczegółami krajobrazy, a pośród przyrody postać człowieka żyjącego zgodnie z rytmem natury. Podejmując temat, zapraszamy do uchwycenia i zachwycenia się tym, co Chełmoński obserwował w XIX-wiecznej Polsce, żyjąc i tworząc tak niedaleko Sochaczewa.

Prace mogą być wykonane różnymi technikami: malarstwo olejne, akrylowe, akwarele i techniki malarskie mieszane, grafika, pastele. Każdy uczestnik może złożyć maksymalnie dwa obrazy. Organizator zastrzega sobie prawo wyboru zgłoszonych na wystawę prac.

Prace należy składać w terminie do 1 marca w Galerii TRAKT w SCK przy ul. Chopina 101.

Regulamin dostępny jest na stronie: sck.sochaczew.pl

Nowy kanał na YouTube

Zapraszamy do subskrybowania nowo powstałego kanału YouTube Studio SCKTV, gdzie od stycznia publikowane są materiały filmowo-telewizyjne realizowane w Sochaczewskim Centrum Kultury.

Można wśród nich znaleźć reportaże z wydarzeń kulturalnych, cykl wywiadów zatytułowany „Bliżej – rozmowy nie tylko o kulturze" oraz program informacyjny „Panorama kulturalna" zapowiadający najbliższe imprezy artystyczne. Wkrótce pojawią się nowe produkcje, które prezentowane będą w cyklicznych blokach tematycznych. Nie zabraknie też programów dedykowanych dzieciom.

Bądźcie z nami!

Studio Produkcji Filmowej SCKTV powstało dzięki dofinansowaniu w kwocie 100 000 zł ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, w ramach programu Infrastruktura Domów Kultury. Całkowity koszt zadania: 133 682,09 zł.

Nie tylko Niemen

17 lutego w Sochaczewskim Centrum Kultury odbył się muzyczny wieczór poświęcony twórczości Czesława Niemena. Na klubowej scenie największe przeboje wybitnego artysty zaprezentował wokalista i multiinstrumentalista – Mariusz Dyba, któremu akompaniował na fortepianie Jacek Prokopowicz. Występ zachwycił publiczność, która wypełniła klub „Kontrast" do ostatniego miejsca.

Tłumnie przybyłych gości przywitał dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury Artur Komorowski, wyrażając wielką radość, że koncert może się odbyć w tak licznym gronie miłośników dobrej muzyki. Prowadząca koncert Magdalena Franaszek-Niewiadomska zapewniła, że będzie to wyjątkowy wieczór. Zarówno ze względu na repertuar, jak i na artystów, którzy zaprezentują się na scenie. I tak właśnie było.

Zmierzyć się z muzyką Czesława Niemena to duże wyzwanie. Był to jeden z najwybitniejszych i najbardziej charyzmatycznych artystów w historii polskiej muzyki. Mariusz Dyba zdecydowanie temu wyzwaniu sprostał. Idealnie oddał charakter i ponadczasowość muzyki Niemena, zachowując jednocześnie własną osobowość sceniczną. Wokalista z należytym szacunkiem podszedł do znanych wszystkim przebojów takich jak „Płonie stodoła", „Pod papugami" czy „Sen o Warszawie". Zdobył tym uznanie publiczności, która po każdym z utworów wyrażała swój zachwyt gromkimi brawami. Nie zabrakło też ciekawych anegdot z życia Niemena, które wokalista opowiadał pomiędzy piosenkami. Dla większości gości „Kontrastu" była to muzyka ich młodości. Wywołało to wiele wspomnień, którymi słuchacze chętnie wymieniali się po koncercie.

A Mariusz Dyba wielokrotnie tego wieczoru został nazwany „współczesnym Niemenem".

Fantastycznie zaprezentował się również Jacek Prokopowicz, który wielokrotnie już gościł na scenie „Kontrastu", akompaniując różnym artystom. Wczorajszym występem kolejny raz potwierdził swój niewątpliwy kunszt muzyczny.

Koncert z założenia poświęcony był twórczości Czesław Niemena, ale niepozbawiony był też niespodzianek. Nawiązując do święta zakochanych sprzed kilku dni, artyści zaprezentowali też kilka piosenek o miłości. Ku uciesze publiczności znalazły się wśród nich takie utwory jak „Dni których nie znamy" z repertuaru Marka Grechuty, wielki przebój Zbigniewa Wodeckiego „Lubię wracać tam gdzie byłem" oraz „C'est la vie" Andrzeja Zauchy. Publiczności nie trzeba było namawiać do wspólnego śpiewania.

Był to wyjątkowy wieczór, pełen ponadczasowej muzyki w wyśmienitym wydaniu. Zakończył się znanym wszystkim protest songiem „Dziwny jest ten świat", który zachwycona publiczność doceniła owacją na stojąco. I choć Mariusz Dyba, chcąc pozostawić lekki niedosyt, nie dał namówić się na bis, jest duże prawdopodobieństwo, że niebawem ponownie zagości w Sochaczewie.

SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY
Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Redaguje: Iza Strzelecka
Kontakt: e-mail: iza.strzelecka.sck@gmail.com

Konkurs dla recytatorów

Zapraszamy do udziału w 44. edycji Małego Konkursu Recytatorskiego o zasięgu miejsko-gminnym. Przesłuchania odbędą się 21 marca o godz. 10.00 w sali widowiskowej w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83. Konkurs przeprowadzony jest w ramach eliminacji do 47. Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka", który odbędzie się w Mazowieckim Instytucie Kultury w Warszawie w połowie kwietnia.

Mały Konkurs Recytatorski skierowany jest do dzieci i młodzieży w wieku 6-15 lat. Przesłuchania odbędą się z podziałem na cztery kategorie wiekowe: przedszkola oraz uczniowie szkół podstawowych: klasy I-III, klasy IV-VI, klasy VII-VIII.

Organizatorzy apelują o wybieranie do prezentacji utworów o cenionej wartości literackiej, które zostały opublikowane w formie książkowej lub w czasopismach literackich. Utwory powinny prezentować jak najlepiej możliwości interpretacyjne recytującego. Podczas przesłuchań jury oceniać będzie dobór repertuaru, dykcję i artykulację, interpretację utworu, kulturę mowy i ogólny wyraz artystyczny.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają pamiątkowe dyplomy. Dla laureatów przewidziane są nagrody rzeczowe. Zwycięzcy zostaną zakwalifikowani do 47. Konkursu recytatorskiego „Warszawska Syrenka", który odbędzie się w Mazowieckim Instytucie Kultury w dniach 13 i 14 kwietnia 2024 roku. Sochaczewskie Centrum Kultury oferuje godzinne konsultacje recytatorsko-teatralne przygotowujące do warszawskiego finału konkursu.

W związku z obowiązującym regulaminem 47. Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka" do finału, który odbędzie się w Warszawie, zakwalifikowani zostaną zwycięzcy kategorii I-III.

Wypełnioną kartę zgłoszenia należy przesłać na adres e-mail: konkursy.sck@gmail.com

Termin nadsyłania zgłoszeń: 11 marca 2024 roku

Regulamin konkursu i karta zgłoszenia dostępne są na stronie: sck.sochaczew.pl

Bliższe informacje można uzyskać w impresariacie Sochaczewskiego Centrum Kultury pod numerem: 46/863-07-68.

Ziemia Sochaczewska KOCHAM MOJĄ ULICĘ TYGODNIK SOCHACZEWSKI

Jak milicja Orkan ukradła (odc. 22)

W tym roku mija sto lat od powstania sochaczewskiego „Orkana", klubu, którego burzliwe dzieje na trwałe zapisały się w historii miasta. Niewielu wie, że jego zawodnicy byli prześladowani zarówno przez niemieckie władze okupacyjne, jak i komunistów. O ile ci pierwsi podczas II wojny światowej zakazali działalności sportowej, ci drudzy po prostu ukradli mieszkańcom Sochaczewa ich klub.

Kolejny odcinek naszej historycznej serii napisał pan Ignacy, mieszkaniec Władysławowa, który o cyklu „Kocham moją ulicę" dowiedział się z prasy. Jak mówi, kiedyś mieszkał w naszym mieście, spędził tu piękne lata, nadal interesuje się zachodzącymi u nas zmianami, więc lokalną prasę regularnie przesyła mu mieszkająca w Sochaczewie siostra.

Pan Ignacy zdecydował, że przekaże naszej redakcji (a my dalej Muzeum Ziemi Sochaczewskiej), kilka zdjęć z rodzinnego albumu. Fotografie przedstawiają zawodników, poprzedników Orkana, czyli RKS „TUR – Naprzód" Sochaczew, klubu funkcjonującego pod tą nazwą w latach 1924-1948. Dodajmy, że TUR to Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. Była to organizacja oświatowo-kulturalna, działająca w latach 1923–1948, powstała z inicjatywy Ignacego Daszyńskiego, uważanego obok Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego za twórcę niepodległej Polski.

Pan Ignacy wspomina, że kilka dekad temu boisko obecnego Orkana znajdowało się bliżej ulicy Warszawskiej, a TUR utrzymywał się przede wszystkim ze składek mieszkańców, rzemieślników, piekarzy, blacharzy, kupców.

- Tam, gdzie znajduje się nowa siedziba policji, przy ul. 1 Maja, były grunty Michalskiego, właściciela sąsiedniego młyna. Na tej działce stał niewielki drewniany budynek, w którym tętniło życie społeczne, kulturalne i sportowe. Mieszkały tam rodziny, znajdował się punkt wydawania żywności dla najuboższych, w nim TUR miał niewielkie pomieszczenie pełniące funkcję szatni i magazynu. Zawodnicy przebierali się przed meczem i szli przez tory na boisko. Drużyna przyjezdna nie miała żadnej szatni, musiała sobie radzić sama. Na zdjęciu nr 4 widać nasyp stanowiący część dawnej strzelnicy. Potem klub korzystał z nowego obiektu, pobudowanego w rejonie ulicy Sportowej. Budynek stoi do dziś – wspomina pan Ignacy.

Pan Ignacy nie pamięta dokładnie, z którego roku pochodzi główne zdjęcie w niniejszym tekście, ale najprawdopodobniej z okresu, gdy TUR Naprzód na kilka lat (1949-1953) - decyzją Komitetu Centralnego PZPR przydzielono do Zrzeszenia Sportowego „Gwardia" podległego Ministerstwu Spraw Wewnętrznych - zmienił się w ZS „Gwardia" Sochaczew. Tym samym nadzór nad klubem zaczął sprawować Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, a dyrektorami klubu byli szefowie sochaczewskiego UB. Ci sami, którzy w swojej siedzibie przy ulicy Staszica katowali członków podziemia niepodległościowego. Kto wówczas chciał trenować w barwach klubu, był zmuszany do wypełnienia deklaracji wstąpienia do Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO).

- To były decyzje odgórne. Wielu zawodników wtedy odeszło. Niech mieszkańcy obejrzą zdjęcia, może ktoś się rozpozna, albo kogoś z rodziny. Może pomogą w ustaleniu przybliżonej daty wykonania fotografii – dodaje pan Ignacy.

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Sochaczew

z dnia 7 lutego 2024 roku

Na podstawie art. 422 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2023 r. poz. 2408) Burmistrz Miasta Sochaczew podaje do publicznej wiadomości informację o okręgach wyborczych, ich granicach i numerach, liczbie radnych wybieranych w okręgach wyborczych oraz siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej w Sochaczewie w wyborach organów jednostek samorządu terytorialnego zarządzonych na dzień 7 kwietnia 2024 r.:

Numer okręgu wyborczego	Granice okręgu wyborczego	Liczba radnych wybieranych w okręgu
1	Sochaczew, ulice: Akacjowa, gen. Władysława Andersa, Armii Krajowej, gen. Józefa Bema, Bojowników, gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, gen. Władysława Bortnowskiego, Boryszewska, Botaniczna, Władysława Broniewskiego, Cisowa, Daleka, gen. Jarosława Dąbrowskiego, Dolna, Drobna, Dywizjonu 303, Fabryczna, Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury, Bartosza Głowackiego, Głucha, Górna, gen. Stanisława Grzmota-Skotnickiego, Gwardyjska, Inżynierska, Jana III Sobieskiego, Księcia Janusza, Kawalerzystów, Klonowa, Mikołaja Kopernika, Ernesta Kościńskiego, mjr Feliksa Kozubowskiego, Krakowska, gen. Tadeusza Kutrzeby, Licealna, Lipowa, Litewska, Lotników, Łuszczewskich, gen. Stanisława Maczka, 1 Maja 1 - 4, Mazowiecka, Antoniego Michalaka, Adama Mickiewicza, Miła, Józefa Mireckiego, Stanisława Moniuszki, Nadbrzeżna, Stefana Okrzei, Olchowa, Osiedle Kolejowe, Otwarta, rtm. Witolda Pileckiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego, Pionierów, Południowa, Północna, Przyszła, Mikołaja Reja, Robotnicza, gen. Stefana Roweckiego, Różana, Henryka Sienkiewicza, 15 Sierpnia, Sierpniowa, Marii Skłodowskiej-Curie, Juliusza Słowackiego, Sosnowa, Spartańska, Spółdzielcza, Stadionowa, mjr Henryka Sucharskiego, Jerzego Szajnowicza, Szarych Szeregów, Szkolna, Środkowa, Tartaczna, gen. Jana Tomickiego, Torowa, Towarowa, Romualda Traugutta od nr 28 do końca, Wierzbowa, Willowa, Wiśniowa, Wojska Polskiego, Michała Wołodyjowskiego, Walerego Wróblewskiego, Wschodnia, Wyzwolenia, Załamana, Zamiejska, Zamknięta, Jana Zamoyskiego, Zawiszy Czarnego, Zduńska, Księcia Ziemowita, Żyrardowska.	6
2	Sochaczew, ulice: św. Brata Alberta, al. 600-lecia nr 5, Bajeczna, Bartnicza, Batalionów Chłopskich, Bławatkowa, Bolechowskich, Brzozowa, Bukowa, Chabrowa, Józefa Chełmońskiego, Chłodna, gen. Józefa Chłopickiego, Aleksandra Chodkiewicza, Cmentarna, Stefana Czarnieckiego, Dewajtis, Dębowa, Farna, Jurija Gagarina, Gawłowska, Władysława Grabskiego, Grzybowa, Kazimierza Hugo-Badera, Jarosława Iwaszkiewicza, Jaworowa, Jesionowa, Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego, Karwowska, Jana Kasprowicza, Kasztanowa, Kątowa, Konwaliowa, Koralowa, Stanisława Kordona-Janickiego, kpt. Wilhelma Kosińskiego, Eugeniusza Kwiatkowskiego, Lazurowa, Lubiejewska, Łowicka, 1 Maja od nr 7 do końca, Malinowa, Mała, Medyczna, Modrzewiowa, Nadrzeczna, Gabriela Narutowicza, Juliana Ursyna Niemcewicza, Perłowa, Piastowska, plac Obrońców Sochaczewa, plac Tadeusza Kościuszki, plac Św. Dominika, Planowa, Płocka, Podzamcze, Pogodna, Pokoju, Połaniecka, Poprzeczna, Porzeczkowa, Promienna, Prosta, Próżna, Bolesława Prusa, gen. Kazimierza Pułaskiego, Radiowa, Radosna, Władysława Reymonta, Rolnicza, Rozlazłowska, Równoległa, Rumiankowa, Rybna, Rycerska, Spacerowa, Spokojna, Srebrna, Stanisława Staszica od nr 1 do nr 26, od nr 28 do nr 54A parzyste, od nr 62 do nr 94 parzyste, od nr 27 do nr 47A nieparzyste, Stefana Batorego, Tęczowa, Toruńska, Romualda Traugutta od nr 1 do nr 24D, Ułanów Jazłowieckich, Warszawska od nr 32 do nr 72 parzyste, od nr 5 do nr 41 nieparzyste, Wąska, Wesoła, Wodna, Wrzosowa, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Onufrego Zagłoby, Zamkowa, Gabrieli Zapolskiej, Zieleńcza, Zielona, Źródlana, Żeglarska, Stefana Żeromskiego od nr 1 do nr 19A, od nr 21 do nr 23A nieparzyste, od nr 20 do nr 28 parzyste, od nr 29D do nr 37A.	5
3	Sochaczew, ulice: al. 600-lecia od nr 6 do nr 22 parzyste, od nr 23 do nr 30A, od nr 32 do nr 52 parzyste, od nr 56 do nr 72C parzyste, od nr 31 do nr 49 nieparzyste, Bolesława Śmiałego, Jana Brzechwy, Cieplna, Długa, Energetyczna, Królowej Jadwigi, Tadeusza Jasińskiego, Kazimierza Wielkiego, Jana Kochanowskiego od nr 2 do nr 46, od nr 48 do nr 60 parzyste, Marii Konopnickiej, Konstytucji 3 Maja, Ignacego Kraszewskiego, Kubusia Puchatka, Janusza Kusocińskiego, Kwiatowa, gen. Mariana Langiewicza, Lechicka, Stanisława Lema, Bolesława Leśmiana, Łąkowa od nr 14 do nr 23, nr 27, Makowa, Mieczykowa, Mieszka I, Migdałowa, Nowa, Nowowiejska, Olimpijska, Partyzantów, Polna, Przylasek od nr 1 do nr 20, Władysława Raczkiewicza, Samodzielna, Senatorska, Słoneczna, Czesława Sobolewskiego, Aleksandra Sochaczewskiego, Sportowa, Leopolda Staffa, mjr. Władysława Starzyka, Stanisława Staszica od nr 49 do nr 95 nieparzyste, od nr 96 do końca, Świerkowa, Targowa od nr 6 do końca numery parzyste, Termiczna, Trojanowska od nr 63 do końca, Juliana Tuwima, ks. Jana Twardowskiego, Warszawska od nr 59 do nr 73 nieparzyste, od nr 74 do końca, Wypalenisko, Zielona Dolina, Złota, Zygmunta Starego, Stefana Żeromskiego od nr 39 do końca, Żołnierska, Żytnia.	5
4	Sochaczew, ulice: al. 600-lecia od nr 55 do nr 73 nieparzyste, od nr 74 do końca, Adama Asnyka, kmdr. Kazimierza Bielawskiego, Bohaterów Chodakowa, Bolesława Chrobrego, Bolesława Krzywoustego, Brochowska, Brukowa, Chemiczna, Chodakowska, Fryderyka Chopina, Działkowa, Głogowa, Graniczna, Grunwaldzka, Harcerska, Hotelowa, Hubala, Jagiellońska, Jana Kazimierza, Stefana Jaracza, Jasna, Jedwabnicza, Kampinoska, Jana Kilińskiego, Jana Kochanowskiego od nr 47 do nr 53 nieparzyste, od nr 64 do końca, Kolejowa, Hugo Kołłątaja, Janusza Korczaka, Królewska, Krótka, Krzywa, Księżycowa, Zbigniewa Kuźmińskiego, Kwiatów Polnych, Leśna, 11 Listopada, Łąkowa od nr 2 do nr 13, od nr 24A do nr 32 parzyste, od nr 33 do końca, Stanisława Małachowskiego, Jana Matejki, Młynarska, Mostowa, Muszkieterów, Zofii Nałkowskiej, Niepodległości, Ogrodowa, Okrężna, Elizy Orzeszkowej, Ostrzeszewska, Parkowa, pasaż im. Wacława Duplickiego, Piaszczysta, Piękna, Pocztowa, Podchorążych, Podgórna, Stanisława Augusta Poniatowskiego, Popiela, ks. Jerzego Popiełuszki, Powstańców Warszawy, Profilowa, Przylasek od nr 21 do końca, Tadeusza Rejtana, Sadowa, Siewna, gen. Władysława Sikorskiego, Słowiańska, Smolna, Wita Stwosza, Szyszkowa, Targowa od nr 1 do końca numery nieparzyste, Topolowa, Trojanowska od nr 2 do nr 62, Ludwika Waryńskiego, Warzywna, Wczasowa, Wiejska, Wiosenna, Wiskozowa, Władysława Łokietka, Włókiennicza, Wodociągowa, Wspólna, Stanisława Wyspiańskiego, Wyszogrodzka, Zaciszna, Zakątek, Zalewowa, Zwierzyniecka, Zwycięstwa, Żniwna, Żwirowa.	5

Siedziba Miejskiej Komisji Wyborczej w Sochaczewie mieści się: w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, I piętro, pokój nr 221, tel. (0-46) 86-224-56 wew. 221.

Burmistrz Miasta Sochaczew
Piotr OSIECKI

Informacja Burmistrza Miasta Sochaczew

Burmistrz Miasta Sochaczewa podaje do publicznej wiadomości wykaz tablic i słupów ogłoszeniowych przeznaczonych na bezpłatne umieszczenie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów komitetów wyborczych w wyborach do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast zarządzonych na dzień 7 kwietnia 2024 r.

Tablice przeszklone zamykane – na urzędowe obwieszczenia wyborcze
1. pl. Kościuszki (ul. Wyszyńskiego – Muzeum)
2. pl. Kościuszki (przy przystanku PKS)
3. ul. Żeromskiego (przy postoju taxi)
4. ul. Stadionowa (róg 15 Sierpnia przy SCK)
5. ul. Traugutta (park – przystanek ZKM)
6. ul. 1 Maja (przy banku)
7. ul. Sienkiewicza (przy PKP, róg ul. Ks. Janusza)
8. al. 600-lecia (przy Targowisku)
9. ul. Chabrowa (przy placu zabaw)
10. ul. 1 Maja (przy Urzędzie Miejskim)
11. ul. Chodakowska (przy Szkole Podstawowej nr 7)
12. ul. Hotelowa (skrzyżowanie ul. Chopina z ul. Hotelową)
13. ul. 15 Sierpnia (przy ul. Boryszewskiej)

Tablice zwykłe niezamykane – na urzędowe obwieszczenia wyborcze
1. ul. Staszica (przy przystanku ZKM – Szkoła Podstawowa nr 4)
2. ul. Żwirki i Wigury (przy sklepie spożywczo-przemysłowym)

Tablice zwykłe niezamykane – na plakaty komitetów wyborczych
1. Droga osiedlowa od al. 600-lecia (bloki 22, 23, 25)
2. ul. Sienkiewicza (przy PKS)

Słupy ogłoszeniowe – na urzędowe obwieszczenia wyborcze
1. ul. Chopina (klub Bzura)
2. ul. Kochanowskiego (vis a vis dawnego sklepu Merkury)

Słupy ogłoszeniowe – na plakaty komitetów wyborczych
1. ul. Gawłowska (róg ul. Rycerskiej)
2. ul. Reymonta (przy banku)
3. ul. Żeromskiego (róg ul. Senatorskiej)
4. ul. Chopina (kino)
5. ul. 1 Maja 5 (przed sklepem spożywczo-przemysłowym)

Tablice zwykłe niezamykane na urzędowe obwieszczenia wyborcze oraz plakaty komitetów wyborczych
1. ul. Fabryczna 4
2. ul. Lotników (przy dawnym Klubie Garnizonowym)
3. ul. Grunwaldzka 10
4. ul. Chopina (kino)

Słupy na urzędowe obwieszczenia wyborcze oraz plakaty komitetów wyborczych
1. ul. Żeromskiego (przy studiu fotograficznym)
2. ul. Staszica 1 (przy bloku)

Podstawa prawna: art. 114 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 2408).

MMA

Sochaczewscy Dragoni z pucharami Wyklętych

Po raz 13. w Sochaczewie odbył się Puchar Pamięci Żołnierzy Wyklętych mieszanych sportów walki pod patronatem Burmistrza Miasta. W turnieju, który odbył się w hali sportowej przy ul. Kusocińskiego udział wzięło ponad 170 zawodników i zawodniczek z całej Polski.

FOT. DRAGON FC

Uczestnicy rywalizowali w kategoriach Junior, Kadet, Ograniczona Formuła Senior Kobiet i Mężczyzn oraz Początkujący. Zawodnikom gospodarzy, czyli Dragon Fight Club, udało się zdobyć siedem medali. Złote wywalczyli: Michał Bac i Tomek Majcher w formule BJJ No Gi, srebrne medale- Miłosz Pisarek w formule MMA oraz Mateusz Przeworski i Bartosz Kowalczyk w formule BJJ No Gi, zaś brązowe - Damian Bąba i Jakub Mokrzanowski w formule MMA.

Organizatorami wydarzenia byli Dragon Fight Club i Amatorska Liga MMA. Zawody rozgrywane są w celu kultywowania pamięci żołnierzy wyklętych oraz pełnią rolę edukacyjną. Jak mówi główny organizator, Sławomir Cypel, „chcemy poprzez takie właśnie wydarzenia sportowe zaszczepiać wiedzę naszej młodzieży".

Turniej rozegrano pod honorowym patronatem burmistrza Sochaczewa Piotra Osieckiego.

BRYDŻ

Brydż sportowy w kramnicach

W niedzielę 18 lutego Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Sochaczewie zorganizowało V Noworoczny Turniej Brydża Sportowego o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew. Areną zmagań brydżystów była sala konferencyjna kramnic miejskich.

W turnieju wzięło udział kilkudziesięciu zawodników. Drużyny pochodziły ze Skierniewic, UTW z Sochaczewa i Łowicza oraz z sekcji brydża klubu Piast Feliksów. W roli kibica pojawiła się m.in. Krystyna Kucharska, prezes ŁUTW.

Oficjalnego otwarcia dokonała prezes SUTW Jadwiga Urbaniak oraz, w imieniu burmistrza Piotra Osieckiego, sekretarz miasta dr Joanna Niewiadomska-Kocik, która gorąco powitała uczestników i życzyła im powodzenia w sportowych zmaganiach.

Za sędziowanie turnieju odpowiedzialny był Tomasz Kopka – czynny zawodnik biorący udział w rozgrywkach mazowieckiego WZBS.

Zwycięzcami V Noworocznego Turnieju Brydża Sportowego o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew zostali: I miejsce - Zenon Filipiak i Andrzej Wiśniewski; II miejsce - Dominik Wrzesiński i Bartłomiej Gala; III miejsce - Radosław Liszewski i Maciej Osmolak.

Najlepszą parą z sochaczewskiego UTW okazali się Stefan Grzelak i Tadeusz Nawalaniec. Panowie otarli się o podium zdobywając czwarte miejsce. W imieniu burmistrza Piotra Osieckiego puchary wręczała Joanna Niewiadomska-Kocik.

(seb)

KOSZYKÓWKA

Rysie w najlepszej czwórce na Mazowszu

11 lutego sochaczewskie Rysie pojechały do Białegostoku, aby rozegrać mecz z tamtejszą drużyną Akademia Koszykówki „Młode Żubry". Dzięki zwycięstwu drużyna zakwalifikowała się do trzeciej fazy rozgrywek.

Pierwsza kwarta to mocne wejście Żubrów, ale Rysie nie dały się zepchnąć i objęły prowadzenie 26:18. Nasza drużyna powoli odjeżdżała przeciwnikowi i w połowie meczu prowadziła już 45:28. Licznie przybyli kibice, którzy pokonali 260 kilometrów by wspomóc ukochaną drużynę, jak zwykle nie zawiedli i mocno dopingowali. Za to należy im się duży szacunek, zawodnicy to słyszą i czują. Trzecia kwarta całkowicie pod kontrolą Rysi – zespół sukcesywnie powiększał przewagę. W ostatniej kwarcie trener wprowadził zawodników z ławki.

Na szczególną uwagę zasługuje gra najlepiej punktującego w meczu Aleksego Białowąsa, który zdobył 33 punkty. Kończymy spotkanie z wynikiem 87:54 i Rysie są w najlepszej czwórce Mazowsza. To niesamowity sukces beniaminka 3 ligi WOZKOSZ. Wraz z nami z grupy wychodzi Gim 92, z którym mamy dodatni bilans małych punktów. W trzeciej fazie rozgrywek zagramy cztery mecze o wejście do finałowego turnieju. Z grupy mazowieckiej mogą awansować aż 3 zespoły z 4. Na uwagę również zasługuje fantastyczna przyjacielska atmosfera na hali Młodych Żubrów oraz profesjonalna oprawa.

Punkty: Przemysław Woromiej (2), Aleksy Białowąs (33), Grzegorz Dzieniszewski (10), Patrick Benigni (9), Marcin Kubiak (13), Maciej Pieklak (3), Marcin Majewski (3), Aleksander Pawłowski (8)

(Rysie Sochaczew)

TENIS STOŁOWY

Z paletkami o Grand Prix

Siódmy turniej klasyfikacyjny Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym, rozegrany w niedzielę 18 lutego w hali sportowej przy ul. Kusocińskiego 2, należał z pewnością do najmłodszej kategorii wiekowej.

W kategorii U15 zagrało blisko 30 zawodników. Zwyciężył Mateusz Majchrzak z Piastowa, pokonując Igora Kuglina z Kutna. Na miejscu trzecim uplasował się, debiutujący w naszych turnieju, Karol Płochaja z miejscowości Kanie.

W kategorii pań zwyciężyła Aleksandra Gaś – Pietrzak z Łyszkowic, która zajęła również wysokie, czwarte miejsce w kategorii Open. Na miejscu drugim uplasowała się Karolina Kukawska z WKS Sochaczew. Trzecia była Anna Woźniak z Tęczy Budki Piaseckie.

W kategorii Open na miejscu pierwszym uplasował się zwycięzca dwóch poprzednich turniejów klasyfikacyjnych, Maciej Osówniak z Łyszkowic. Miejsce drugie zajął Jacek Malinowski z Sochaczewa, trzeci był Adam Ertman z WKS Sochaczew.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymali tradycyjnie pamiątkowe puchary za trzy pierwsze miejsca oraz dyplomy w najmłodszej kategorii wiekowej i słodkie upominki. W turnieju wystartowało ponad 50 osób.

Serdecznie dziękujemy za udział, a na kolejny turniej zapraszamy 3 marca od godz. 8.30.

(MOSiR)

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16
Redaguje zespół: Daniel Wachowski **(redaktor naczelny)** (daniel.wachowski@sochaczew.pl) Jolanta Śmielak-Sosnowska, Izabela Goryniak, Anna Wasilewska, Sebastian Stępień, Maciej Frankowski

administracja strony www: Sebastian Stępień
operator DTP: Sebastian Stępień

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.

Nie przyjmujemy płatnych ogłoszeń i nie sprzedajemy powierzchni reklamowej w gazecie.

kontakt:
tel. 862-22-35 (wew. 340, 470, 471)

adres do korespondencji: ul. 1 Maja 16 96-500 Sochaczew, pok. 403

e-mail: ziemiasochaczewska@sochaczew.pl
www: ziemiasochaczewska.sochaczew.pl/
Druk: Polska Press o/Poligrafia Drukarnia Białystok ul. Ignatki 40/2 16-001 Kleosin Nakład 5000 egz.

SOCHACZEWSKA STREFA DZIECIĘCEJ KREATYWNOŚCI

ARTYSTYCZNE KRAMNICE

TEATRZYK W NIEDZIELĘ

25 LUTEGO – G. 12:15

TEATR CONIECO:

„O SZEWCZYKU DRATEWCE I WAWELSKIM SMOKU"

MAGICZNA NIEDZIELA

3 MARCA – G. 12:15

ILUZJONISTA DAMIAN SPĘTANY:

„W KRAINIE WYOBRAŹNI"

TEATRZYK W NIEDZIELĘ

10 MARCA – G. 12:15

TEATR POD ORZEŁKIEM:

„KUKŁA Z WIEJSKIEGO PODWÓRZA"